Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek 8 września 1986 roku
Rok XLII 209 (12115)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36001

CENA 8 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Depesza z życzeniami do T. Żiwkowa

Z okazji 75 rocznicy urodzin Todora Żiwkowa, Wojciech Jaruzelski — w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa PRL i własnym — wystosował do sekretarza generalnego KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB depeszę z życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra i pomyślności socjalistycznej Bułgarii, a także zdrowia i pomyślności osobistej.

W depeszy podkreśla się, że polscy komuniści i ludzie pracy naszego kraju dobrze znają chlubną drogę życiową jubilata, darzą go głębokim szacunkiem i sympatią jako wybitnego działacza bułgarskiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego gorącego patriotę i internacjonalistę, wnoszącego wielki wkład w umacnianie jedności i zwartości państw socjalistycznej wspólnoty, sił socjalizmu postępu i pokoju na całym świecie.

Depesza zawiera wyrazy uznania dla narodu bułgarskiego, który pod przewodnictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej osiągnął wielkie sukcesy.

W. Jaruzelski zwiedził II Krajową Wystawę Zwierząt Hodowlanych

Na terenie Państwowych Torów Wyścigów Konnych w Warszawie otwarto w sobotę II Krajową Wystawę Zwierząt Hodowlanych, na której zaprezentowano najcenniejsze — pod względem genetycznym i użytkowym — okazy wszystkich ras hodowanych w kraju.

Wystawę, która połączona jest z konkursem dla hodowców, zwiedził 6 bm. **Wojciech Jaruzelski**, któremu towarzyszyli **Roman Malinowski i Zbigniew Messner.**

Goście obejrzeli pokaz najcenniejszych zwierząt, które komisje konkursowe nagrodziły championatami II Krajowej Wystawy.

Rozmawiając z przodującymi hodowcami, w czasie zwiedzania wystawy, W. Jaruzelski interesował się poziomem produkcji w ich gospodarstwach oraz stosowanymi technologiami, dzięki którym osiągają rekordowe wydajności w chowie zwierząt i możliwościami wykorzystania tych doświadczeń w całym rolnictwie.

Dziwny jest ten świat

SZOSA Z POPIOŁU

Nowe zastosowanie dla popiołu powstającego po spaleniu węgla znaleźli naukowcy japońscy. Otrzymują z niego... nawierzchnię drogową. Wynalazek opatentował koncern energetyczny „Nakkaido".

Nowa nawierzchnia stanowi mieszankę popiołu i cementu z niewielkim dodatkiem wody (75 proc. popiołu i 25 proc. cementu). W porównaniu ze zwykłą betonową nawierzchnią, nowa jest o 60—70 proc. tańsza, a czas jej ułożenia jest o 2/3 krótszy. Zdaniem naukowców, ich wynalazek będzie niezastąpiony dla dróg o niezbyt intensywnym ruchu.

SZKLANY REKORD

Niezwykły rekord pobił Francuz Henri Perrier, który ustawił sześciokątną piramidę z 5626 lampek do szampana. Ustawienie tej liczącej 3 metry wysokości szklanej budowli trwało 8 godzin 48 minut i 12 sekund. Poprzednia rekordowa szklana piramida wzniesiona została z 5 tys. 323 lampek.

ARCHITEKTURA PODZIEMNA

Architekci z Phenianu zdecydowali się na śmiały eksperyment postanowili zbudować nowy dom towarowy pod ziemią. Na podziemnym placu, otoczonym lustrzanymi kolumnami, tryskać będą woda różnobarwne fontanny zaś na półkach domu towarowego pojawią się najnowocześniejsze towary.

Klimatyzowane powietrze stworzy wrażenie, że jest to jeden z wielu „zwykłych" domów towarowych. Cóż być może właśnie „podziemna" architektura ma przed sobą wielką przyszłość.

Opr.: M. C.

„DZIEŃ ENERGETYKA" '86

Ogólnopolskie obchody w elektrowni „Bełchatów"

Energetyka polska znajduje się obecnie przed najtrudniejszym dla niej sprawdzianem — jesienno-zimowym szczytem zapotrzebowania na energię elektryczną. Jak wynika z bieżących analiz, przygotowania do tego okresu przebiegają zgodnie z planem. Zgromadzono już prawie całe potrzebne zapasy paliw, sprawnie przebiega kampania remontowa.

To ważne, bowiem właśnie energetyka stanowi ważny i czuły element życia społecznego i gospodarczego, jest wskaźnikiem kondycji całej gospodarki, gdyż — jak wiadomo — braki w dostawach energii elektrycznej same w sobie mogą stanowić gospodarczy kryzys. Jednakże w pełni ustabilizowane działanie polskiej energetyki sprawia, że już od lutego 1982 r. pokrywa ona w pełni zapotrzebowanie na energię.

Duże i ciągle rosnące znaczenie ma w krajowym bilansie energetycznym elektrownia „Bełchatów", gdzie pracuje osiem 360-megawatowych bloków, a pozostałe cztery są w różnych stadiach budowy. Właśnie w tej elektrowni szczególnie sprawnie przeprowadzono tegoroczną kampanię remontową, zakończoną na 30 dni przed planowanym terminem.

Właśnie energetycy bełchatowscy byli w minioną sobotę gospodarzami ogólnopolskich obchodów Dnia Energetyka. Gościli u siebie reprezentacje wszystkich grup zawodowych energetyki polskiej. W uroczystościach uczestniczył także wicepremier **Zbigniew Szałajda**, członek Rady Państwa prof. **Jerzy Nawrocki**, minister górnictwa i energetyki **Czesław Piotrowski**, kierownictwo polityczno-administracyjne woj. piotrkowskiego z I sekre-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z udziałem najwyższych władz państwowych

Uroczystości dożynkowe w Szamotułach

Tradycyjne dożynki wieńczące żniwny trud rolników i pracowników rolnictwa odbyły się 7 bm. w wielu gminach i wsiach kraju. Szczególnie uroczysty charakter miały one w Szamotułach — poznańskiej gminie, znanej, podobnie jak cały region, z wysokiej kultury rolnej i aktywności społecznej mieszkańców.

Na zdjęciu: Starostowie dożynek wraz z przedstawicielami klasy robotniczej z tradycyjnym bochnem chleba idą do trybuny honorowej.
CAF — Damazy Kwiatkowski

Tamtejsi rolnicy gościli na swym święcie plonów przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych z **Wojciechem Jaruzelskim, Romanem Malinowskim, Zbigniewem Messnerem, i Markiem Wieczorkiem.**

Przybyły delegacje robotników i przedstawicieli innych zawodów.

Witając dożynkowych gości przewodniczący komitetu organizacyjnego dożynek Henryk Słowiński, rolnik z Witoldzina, działacz kółek rolniczych powiedział m.in., iż święto plonów to zawsze dzień szczególnie ważny dla wszystkich Polaków. Od tego bowiem, jak hojnie rodzi nasza ziemia zależy dostatek dnia codziennego w każdej naszej rodzinie. Cieszy zatem dziś fakt, że żniwa w br. przyniosły dobry plon.

Następnie rozpoczęło się barwne widowisko dożynkowe, nawiązywało do historii Wielkopolski i kraju.

Przed tradycyjną częścią wieńcową dożynek głos zabrał minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej **Stanisław Zięba.** Powiedział on m.in., że w ciągu za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Odznaczenia dla przodujących rolników

SPOTKANIE W BELWEDERZE

Tradycyjnie jak co roku przed dożynkami — delegacje rolników indywidualnych, pracowników PGR, rzędzielców, działaczy kółek rolniczych, pracowników obsługi rolnictwa, przemysłu rolnospożywczego i przedstawicieli nauki rolniczej spotkały się 6 bm. w Belwederze.

W tym roku, mimo suszy w czerwcu — w okresie najważniejszym dla wegetacji roślin — rolnictwo uzyskało wysokie plony zbóż, rzepaku, warzyw, owoców. Dobrze zapowiadają się zbiory ziemniaków, roślin pastewnych. Jest to rezultat rolniczego trudu wspieranego konsekwentną realizacją wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL, w wyniku której następuje poprawa zarówno zaopatrzenia gospodarstw rolnych w przemysłowe środki produkcji, jak też warunków życia i pracy ludności wiejskiej.

W czasie spotkania 80 producentów rolnych i pracowników rolnictwa udekorowano odznaczeniami państwowymi i ustanowioną przez Sejm odznaką honorową „Zasłużony Rolnik Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej". Odznaczenia otrzymali m.in.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Władysław Gala — rolnik indywidualny ze Szwarocina Nowego, woj. skierniewickie.

Złoty Krzyż Zasługi — Kamil Materowicz — gł. specjalista ds. mechanizacji produkcji zwierzęcej

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zakończył się szczyt państw niezaangażowanych

Przyjęciem posłania skierowanego do Michaiła Gorbaczowa i Ronalda Reagana deklaracji politycznej i ekonomicznej oraz specjalnej rezolucji w sprawie sytuacji na południu Afryki zakończył się w niedzielę nad ranem VIII szczyt państw niezaangażowanych w stolicy Zimbabwe Harare. Sześciodniowe obrady szczytu były prezentacją stanowiska 101 państw — członków ruchu niezaangażowanych wobec podstawowych problemów współczesnego świata.

Konferencja Episkopatu Polski

6 bm. zakończyła w Tarnowie dwudniowe plenarne obrady konferencja Episkopatu Polski, której przewodniczył prymas Polski, kardynał Józef Glemp.

W konferencji uczestniczył metropolita Filadelfii kardynał Jan Król, zaproszony na uroczystości 200-lecia diecezji tarnowskiej. Rodzice kardynała wywodzą się z woj. tarnowskiego. Przed swoim wyjazdem do USA zamieszkiwali we wsi Siekierczyna k. Limanowej. (PAP)

Pogrzeb Urho Kekkonena

W Helsinkach odbył się 7 bm. pogrzeb Urho Kalevy Kekkonena wybitnego męża stanu, prezydenta Finlandii w latach 1956—81. Społeczeństwo Finlandii oddało hołd wielkiemu Finowi, którego dziełem życia było pojednanie i uregulowanie stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz przywrócenie spokoju i stabilizacji w kraju po latach ciężkich doświadczeń związanych z wojną domową i światową. Również świat uczcił pamięć Kekkonena, który przejdzie do historii jako jeden z inicjatorów i organizatorów Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jako bojownik o pokój. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło wiele delegacji zagranicznych: ZSRR reprezentował zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Piotr Demiczew, Stany Zjednoczone — przedstawiciele departamentu stanu: Rozanne Ridgway i Rober Mc Farlane. Przybyli szefowie państw i rządów skandynawskich oraz minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher.

Polskę reprezentowali na pogrzebie zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz Młyńczak, minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski i ambasador PRL w Helsinkach Henryk Burczyk.

Uroczystości odbyły się według tradycyjnego rytuału, jaki towarzyszył pogrzebom poprzednich prezydentów republiki. Rozpoczęły się one o godzinie 12.00 czasu miejscowego nabożeństwem w katedrze helsinskiej.

W nabożeństwie uczestniczyło ok. 1000 osób — oprócz najbliższej rodziny i przyjaciół zmarłego, także przedstawiciele władz, organizacji społecznych, świata gospodarczego

(Dalszy ciąg na str. 2)

Minister M. Orzechowski zakończył wizytę w CSRS

W sobotę dobiegła końca dwudniowa oficjalna, przyjacielska wizyta, jaką na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS Boguslava Chnioupka złożył w Czechosłowacji członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Marian Orzechowski.

W ostatnim dniu pobytu w CSRS szef polskiej dyplomacji gościł — kontynuując wizytę oficjalną — w stolicy Słowackiej Republiki Socjalistycznej, Bratysławie, którą, podobnie jak całą Słowację wiążą z Polską tradycyjnie silne, żywe i wszechstronne kontakty i przyjaźń. Min. Orzechowski złożył kwiaty pod pomnikiem Bohaterów Słowackiego Powstania Narodowego.

Na bratysławskim zamku polskiego ministra spraw zagranicznych przyjął następnie przewodniczący rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej Peter Colotka. W trakcie bezpośredniej, przyjacielskiej rozmowy wymieniono informacje na temat przebiegu realizacji zadań wytyczonych przez XVII Zjazd KPCz. i X Zjazd PZPR. W tym kontekście wskazywano na konieczność pogłębienia internacjonalistycznej współpracy między Polską i Czechosłowacją.

W późnych godzinach wieczornych, serdecznie żegnany przez gospodarzy, min. Marian Orzechowski udał się z Bratysławy w drogę powrotną do Polski.

Krwawy zamach na synagogę w Stambule

W zamachu na synagogę w Stambule zginęły w sobotę 23 osoby. Jak podała agencja turecka Anatolia wczesnym rankiem do synagogi „Meve — Shalom" w stambulskiej dzielnicy Beyoglu weszło 5 mężczyzn, którzy podali się za fotografów. Według relacji świadków około 8.30 czasu miejscowego zamachowcy otworzyli ogień z broni automatycznej do modlących się. Rzucono także ładunek wybuchowy, który wywołał pożar. Miejsce zamachu przedstawiało przerażający widok — wybuch dosłownie rozerwał kilku ludzi. Liczby rannych jeszcze nie ustalono.

Jak podali przedstawiciele władz tureckich, do zamachu przyznała się radykalna szyicka organizacja terrorystyczna „święta wojna islamska", której konto obciążają już liczne krwawe zamachy w Libanie i krajach europejskich.

Papież przeciwko terroryzmowi

Papież Jan Paweł II oświadczył w niedzielę, że należy bezzwłocznie uczynić wszystko co możliwe, żeby położyć kres szerzącej się nienawiści i terroryzmowi. Kończąc modlitwę Anioł Pański na szczycie Mont Chetif, leżącym po włoskiej stronie masywu Mont Blanc, papież potępił akty terroru na lotnisku w Karaczi oraz w synagodze w Istambule i uczcił ich ofiary.

Podziękowanie marszałka Polski M. Żymierskiego

Wszystkim instytucjom, zakładom pracy, jednostkom wojskowym, uczelniom organizacjom kombatanckim oraz osobom prywatnym które przesłały mi życzenia urodzinowe, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

SPORT · SPORT

W 25 piłkarskich derbach naszego miasta lepszy okazał się ŁKS, który zwyciężył 1:0. Na zdjęciu fragment tego spotkania. W walce o piłkę Wiesław Wraga (z lewej) ze Sławomirem Różyckim. W głębi przygląda się temu pojedynkowi Juliusz Kruszankin.
Fot. A. WACH

- **W drugiej lidze: Włókniarz przegrał w Krakowie**
- **MŚ kolarzy: Piasecki się wycofał, Lang zajął 31 miejsce.**

Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

Pożar na promie „Jan Heweliusz"

Na promie kolejowo-samochodowym Polskich Linii Oceanicznych „Jan Heweliusz" w drodze ze Świnoujścia do Ystad w Szwecji wybuchł pożar. Na jednostce, która znajdowała się wówczas około 15 mil morskich na południowy wschód od przylądka Arkona zapalił się samochód — od niego rozprzestrzenił się ogień — wypaliły się niektóre kabiny pasażerskie, zapaliła się mesa. W wyniku podjętej akcji ratowniczej ogień zdołano zlokalizować.

Na miejsce akcji przybyły jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego.

23 członków załogi oraz pasażerów przejął na swój pokład prom „Łańcut" płynący do kraju.

Co dzień niesie

W 251 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.58 zajdzie zaś o 19.09

Imieniny obchodzą:

Maria, Radosław, Teofil, Klementyna, Nestor

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia okresami duże. Temp. maks. w dzień około 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 12 wynosiło 991,5 hPa (743,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1841 — Ur. A. Dworzak kompozytor czeski
1905 — Stracenie przez władze carskie M. Kasprzaka, działacza SDKPiL
1939 — Obrona Warszawy
1944 — Wojska radzieckie wkroczyły do Bułgarii
1943 — Kapitulacja faszystowskich Włoch, lądowanie wojsk alianckich pod Salerno

Taka sobie myśl

Cechą wielkich ludzi jest to, że stawiają innym o wiele mniejsze wymagania niż sobie

Uśmiechnij się

Odnaleziony świat dźwięków

Od trzech lat działa w Łodzi, jedyna w Polsce specjalistyczna placówka zajmująca się diagnostyką i terapią uszkodzeń słuchu i układu równowagi. Jej powstanie zawdzięczamy Wojskowej Akademii Medycznej a konkretnie Klinice Otolaryngologicznej kierowanej przez prof. dr. hab. med. Bożydara Latkowskiego. Z jego inicjatywy na bazie porozumienia z Wydziałem Zdrowia UMŁ, dzięki pomocy dyrekcji WZPB 1 Maja i widzewskiego ZOZ utworzony zostaje Kliniczny Ośrodek Leczenia Uszkodzeń Słuchu i Układu Równowagi.

Dziś w ośrodku zarejestrowanych jest ponad dwa tysiące pacjentów z całej Polski kierowanych na zdiagnozowanie i z prośbą o pomoc medyczną w skomplikowanych schorzeniach narządów słuchu. Przy okazji warto wiedzieć, że uszkodzenia słuchu, różnego typu wady i zaburzenia w słyszeniu są udziałem około 15 procent społeczeństwa. Polski Związek Głuchych zrzesza ponad 50 tysięcy dorosłych i 10 tysięcy dzieci. Już tylko te wskaźniki świadczą o wadze zagrożenia hałasem, zapyleniem i możliwością mechanicznych uszkodzeń ucha.

W minioną sobotę odbyło się inauguracyjne spotkanie pacjentów ośrodka, mające na celu utworzenie Klubu Pacjentów „Odnaleziony Świat Dźwięków". Jego celem jest wzajemna pomoc i wymiana doświadczeń zarówno między chorymi jak i z ich opiekunami medycznymi.

(Z. Ch.)

48 godzin

► W niedzielę zakończyły się w Waszyngtonie dwudniowe rozmowy ekspertów rozbrojeniowych USA i ZSRR. Ich celem było ustalenie ewentualnych punktów stycznych przed spotkaniem szefów dyplomacji obu mocarstw, wyznaczonym na 19—20 września w Waszyngtonie. Zdaniem obserwatorów, jego wynik zadecyduje, czy jeszcze w tym roku dojdzie do radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu.

► Przywódca Libii płk Muammar Kadafi, który przybył w sobotę do Ugandy z Harare, gdzie uczestniczył w szczycie niezaangażowanych, wyraził zaniepokojenie z powodu porwania samolotu w Karaczi i tragicznego zakończenia całego wydarzenia (co najmniej 16 zabitych). Płk Kadafi wyraził nadzieję, że uda się ustalić tożsamość porywaczy, motywy ich działania, a jednocześnie stanowczo podkreślił, że Libia nie ma nic wspólnego z całą sprawą.

► Stany Zjednoczone wystrzeliły w piątek z poligonu rakietowego na przylądku Canaveral dwa satelity dla potrzeb tzw. inicjatywy obrony strategicznej (gwiezdne wojny). Jak podał rzecznik urzędu ds. SDI, po czterech godzinach doświadczeń na orbicie okołoziemskiej, podczas których satelity poszukiwały się wzajemnie oraz dokonywały innych manewrów i obserwacji, nastąpiło planowe zniszczenie obu obiektów, przez spowodowanie zderzenia.

► W sobotę zakończyły się targi lipskie, największa międzynarodowa impreza handlowa na terenie NRD. Uczestniczyło w nich prawie 6 tys. wystawców ze 103 krajów, oferując swe wyroby w 29 branżach technicznych i konsumpcyjnych.

► Jak poinformowała amerykańska organizacja antywojenna „American Peace Test", która obserwuje działalność na poligonie atomowym w Nevadzie, Stany Zjednoczone dokonały kolejnej próbnej eksplozji jądrowej. Według organizacji, próba odbyła się 4 września i była tajna. Oficjalnie o niej nie poinformowano.

► 6 bm. w auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się międzynarodowa sesja pod hasłem: „Chrześcijańska odpowiedzialność za pokój" zorganizowana pod patronatem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego.

Uczestnicy sesji uchwalili apel skierowany do ludności świata, wzywający do nasilenia walki o pokój.

► W Warszawie zakończyły się obrady VI Międzynarodowego Seminarium Kobiet Katolickich, zorganizowanego przez Stowarzyszenia PAX w ramach berlińskiej konferencji katolików europejskich.

► 3,5 tys. turystów z całego kraju, a także z Bułgarii, NRD, Węgier i Związku Radzieckiego, spotka się na trasach rozpoczętego w niedzielę XXXI Międzynarodowego Turystycznego Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina".

Opr. M.

16 ofiar śmiertelnych porwania samolotu w Karaczi

Przewodniczący Pakistańskiej Organizacji Lotnictwa Cywilnego Charszid Anuar Mirza zaprzeczył w sobotę informacjom, według których do strzelaniny na pokładzie samolotu pasażerskiego amerykańskich linii lotniczych PANAM, opanowanego w piątek przez porywaczy na lotnisku w Karaczi doszło w wyniku akcji pakistańskiej służby bezpieczeństwa.

W czasie konferencji prasowej Charszid Mirza wyjaśnił, że komandosi pakistańscy wdarli się do samolotu dopiero w momencie, gdy w jego wnętrzu doszło do strzelaniny. Poinformował także, iż spośród czterech porywaczy zginął tylko jeden, a nie dwóch, jak poprzednio uważano. W sumie zginęło 16 osób, w tym 15 pasażerów, a rannych jest około 150, z czego ok. 50 pasażerów jest w bardzo ciężkim stanie. Na pokładzie samolotu było około 390 pasażerów.

Według Charszida Mirzy, kilka minut po godzinie dwudziestej czasu miejscowego w samolocie zgasło światło, bowiem skończyło się paliwo. Ponieważ porywacze ostrzegli wcześniej, że w przypadku najdrobniejszego incydentu zdecydowanie zareagują, Mirza udał się w kierunku samolotu, by im wyjaśnić przyczynę awarii. Ale nim wraz z towarzyszącymi osobami zbliżył się do maszyny, w jej wnętrzu nastąpiła eksplozja granatu. Żołnierze pakistańscy otrzymali rozkaz interwenjowania dopiero wtedy, gdy z samolotu zaczęli wyskakiwać pasażerowie krzycząc: „Zróbcie coś, oni strzelają na wszystkie strony".

„DNI DZIAŁKOWCA '86"

Niezawodne rezerwy żywności

Na ogólnopolskiej uroczystości otwarte zostały w sobotę w Łodzi kolejne „Dni Działkowca". To święto plonów ludzi gospodarujących na 300-metrowych poletkach jeszcze raz przypomniało jak wiele może dać ziemia, gdy się o nią dba i stosuje prawidłową agrotechnikę. Na działkach rzadko spotyka się monokulturę. Przeważnie uprawia się obok siebie warzywa, kwiaty, owoce. Mimo to podejmuje się chętnie pracochłonne eksperymenty, by tylko nie być gorszym od sąsiada, by plony były jeszcze lepsze.

Działki pracownicze nie mają ambicji zostać czwartym sektorem polskiego rolnictwa. Ale ich znaczenie w wyżywieniu rodziny, w zaopatrzeniu domów w witaminy, mikroelementy, w tworzeniu tak upragnionych zimą podręcznych rezerw żywności, wzrasta z każdym rokiem. W 1985 roku plony wynosiły 620 tys. ton. W tym roku będzie ich 700 tys. ton.

Polski Związek Działkowców zarządza sporym majątkiem. 950 tys. działek o powierzchni 46 tys. hektarów. Z działek (licząc rodziny) korzysta ok. 4 mln osób. POD to nie tylko miejsce rekreacji ale i mrówczej pracy. W infrastrukturę działkową (woda, elektryczność itp.) inwestuje się co roku m.in. dzięki czynom społecznym ok. 4 mld złotych. W kolejce po działki oczekuje dalszych 0,5 mln kandydatów.

Łódź obok Śląska należy do aglomeracji przemysłowych gdzie do swoju sieci Pracowniczych Ogródków Działkowych przywiązuje się wielką wagę. Liczba działek oraz powierzchnia uprawna w ciągu kilku ostatnich lat podwoiła się (1076 ha i ponad 22 tys. działkowców). Ale jeszcze raz tyle chętnych ma nadzieję na przydział poletka. Łódź najmniejszy rolniczo teren w kraju nie dysponuje już swoimi rezerwami powierzchni. Ten ważny problem socjalny będzie można rozwiązać tylko przy współpracy sąsiednich województw.

Uroczystość „Dni Działkowca '86" odbyła się tym razem na terenie POD „Poltex". W obecności władz wojewódzkich z I sekretarzem KŁ PZPR J. Niewiadomskim oraz prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców przodujący działkowcy otrzymali odznaczenia resortowe i związkowe. Wręczono także nagrody najlepszym ogrodom. W konkursie na przodujący POD — I nagrodę oraz puchar przechodni otrzymał gospodarz imprezy — POD „Poltex". Wśród nagrodzonych znalazły się też inne łódzkie ogrody. III miejsce w konkursie na najaktywniejszy ogród zajął POD „Przedwiośnie", a w konkursie na ogród najpiękniejszy — na 9 miejscu w kraju znalazł się POD „Zdrowie".

M. Kr.

SPOTKANIE W BELWEDERZE

(Dokończenie ze str. 1)

w Woj. Ośrodku Postępu Rolniczego w Bratoszewicach, woj. łódzkie.

Srebrny Krzyż Zasługi: Jan Mikosiński — rolnik indywidualny ze wsi Strzałki, woj. sieradzkie i **Jan Pęczkowski** — rolnik indywidualny z Wiewiórowa, woj. piotrkowskie.

Tytuł honorowy „Zasłużony Rolnik PRL" otrzymał m.in. **Henryk Sobierajski** — rolnik indywidualny z Mierzanowa, woj. sieradzkie.

Aktu dekoracji dokonali: I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **Wojciech Jaruzelski**, prezes NK ZSL, marszałek Sejmu **Roman Malinowski**, członek Biura Politycznego KC PZPR, premier **Zbigniew Messner** i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Zbigniew Michałek**.

Witając zebranych przewodniczący Rady Państwa powiedział, iż był to dobry rok nie tylko dlatego, że dopisała pogoda, ale dlatego, że zaowocował jak zwykle wysiłek rolnika, całego zaplecza gospodarki żywnościowej.

Jesteśmy — mówił W. Jaruzelski — w pełni uznania nie tylko dla trudu, nie tylko dla wysiłku, ale, i dla coraz bardziej postępującej nowoczesności gospodarowania w naszym rolnictwie. Przewodniczący Rady Państwa życzył rolnikom, aby zadania, które trzeba wykonać i które zadecydują o pomyślności kolejnego roku, były coraz bardziej owocne i coraz lepiej służyły naszej ojczyźnie.

W. Jaruzelski przekazał serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia wszystkim rolnikom, podkreślając, iż przyznane odznaczenia są wyrazem wysokiej oceny ich pracy. Złożył jednocześnie odznaczonym najlepsze życzenia zdrowia i szczęścia osobistego.

Ogólnopolskie obchody

(Dokończenie ze str. 1)

tarzem KW PZPR **Stanisławem Kolasą** i wojewodą **Włodzimierzem Stefańskim.**

Wybór „Bełchatowa" — podkreślił minister Piotrowski, dziękując wszystkim energetykom za dotychczasowy trud i zaangażowanie w rozwój tej dziedziny gospodarki — na miejsce obchodów święta, nie jest przypadkowy. Z zainstalowaną obecnie mocą 2880 megawatów jest to już największa elektrownia w kraju. Uzyskane wskaźniki — ponad 90 proc. mocy dyspozycyjnej, 1,5 proc. awaryjności stawiają ją w rzędzie najnowocześniejszych tego typu obiektów na świecie. Krajowa energetyka również przygotowana jest do szczytu. Nie znaczy to, że nie trzeba już poszukiwać rezerw, oszczędności, racjonalizacji poboru mocy. By w przyszłości oszczędzić węgiel, trzeba też poszukiwać przyrostu energii w rozwoju energetyki jądrowej.

Z okazji święta, podczas uroczystości w Bełchatowie, liczna grupa najbardziej zasłużonych pracowników polskiej energetyki uhonorowana została wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, m.in. Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowany został **Zbigniew Silarski** — dyrektor ds. inwestycji w elektrowni Połaniec, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski — **Adolf Kowalik** — dyrektor Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni „Energomontaż-Zachód" we Wrocławiu. 24 osobom uchwałą Rady Państwa nadano tytuły honorowe „Zasłużony Energetyk Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej". Tytuł ten otrzymał m.in. **Jan Pawlak** — elektromonter, brygadzista w Zakładzie Energetycznym Łódź-Miasto.

Gratulując odznaczonym, dziękując wszystkim energetykom w imieniu rządu, wicepremier Zbigniew Szałajda stwierdził, że dobrze przysłużyli się narodowej gospodarce. Nie było przerw w dostawach energii tak destabilizujących życie kraju, a przecież takie trudności są udziałem bogatszych państw. „Bełchatów" — podkreślił wicepremier — to nie tylko energia elektryczna, to także potwierdzenie możliwości narodu, zdolności polskich konstruktorów, inżynierów i robotników, dowód na istnienie harmonijnego rozwoju kraju, zgodnego z założeniami partyjnego programu.

MIZIAK

Uroczystości dożynkowe

(Dokończenie ze str. 1)

ledwie 5 lat zdołaliśmy zmniejszyć z blisko 10 do 3 mln ton import zbóż i pasz. Jednocześnie osiągnęliśmy stan pogłowia zwierząt zbliżony do najwyższego, jaki był kiedykolwiek poprzednio w Polsce osiągnięty. W produkcji zbóż umacniamy zdobyty poziom 3 ton z 1 ha.

Przy podniesieniu plonów czterech zbóż z 30 q średnio w Polsce do wielkopolskiego poziomu, tj. obecnie średnio 37 q z hektara, osiągnęlibyśmy pełną samowystarczalność zbożowo-paszową nawet przy pokaźnym wzroście hodowli, a przy dalszym postępie Polska mogłaby stać się eksporterem zboża netto.

Podczas obrzędowej części szamotulskiego święta plonów starostowie dożynek: **Urszula Szała**, rolniczka i działaczka KGW z Otorowa i **Jan Kazimierczak**, kierownik zakładu w kombinacie PGR Gałowo przekazali symboliczny bochen chleba upieczony z tegorocznych zbiorów delegacji reprezentującej różne grupy zawodowe i społeczne. Starosta dożynek powiedział m.in.: wielkość i dorodność tego chleba — to symbol dobrych plonów, to wynik solidnej pracy polskiego rolnika, popartej wysiłkiem robotników i wszystkich ludzi pracy. Przyjmując symboliczny dar **Józef Wojtysiak**, ślusarz — brygadzista z Fabryki Silników Okrętowych Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego w Poznaniu podkreślił, że ten bochen chleba przyjmowany jest jako wyraz chłopskiego trudu, a przede wszystkim jako plon solidnej pracy na roli. Jednocześnie zapewniam — dodał — że realizując uchwałę X Zjazdu PZPR, będziemy skutecznie wspierać polskie rolnictwo nowoczesną techniką, a przede wszystkim niezbędnymi środkami produkcji.

Głos zabiera **Wojciech Jaruzelski.** Tradycyjnym, staropolskim zwyczajem — powiedział — spotykamy się znów na święcie dożynkowym. Kończy się rolniczy rok. Rok dobry, najlepszy w całej historii polskiego rolnictwa. Ojczysta ziemia przyniosła nam obfity plon. Ale nie jest on po prostu darem przyrody. Trzeba go było zdobyć ciężką pracą. Mówi stare przysłowie: „Bez pracy nie ma kołaczy". To, że kołacz tego roku jest większy, bogatszy, piękniejszy — zawdzięczamy przede wszystkim znojnej pracy polskiego rolnictwa.

W imieniu naczelnych władz politycznych, i państwowych składam za tę pracę serdeczne dzięki wszystkim rolnikom polskim. Dziękuję również robotnikom, inżynierom, ludziom nauki, pracownikom gospodarki żywnościowej, żołnierzom — za wsparcie rolniczego wysiłku, za to, że był on bardziej nowoczesny, lepiej uzbrojony technicznie.

Przed nami nowe zadania. Fundament dla kolejnych, lepszych plonów stworzyły wyniki obecnego roku. Teraz tylko naprzód, ani kroku wstecz. Jest to więc walka, ale jednocześnie jest to służba Polsce. Stosowne jest użycie tych słów, na tej właśnie wielkopolskiej ziemi, kolebce naszej ojcowizny, ojczyźnie legendarnego Lecha, którego symboliczne wcielenie oglądaliśmy przed chwilą na tej oto murawie. Ta ziemia przeżyła wiele: pruską niewolę, bismarckowskie rugi, zbrodnie hitleryzmu, ale pozostawała zawsze ojczyźnie wierną. Wierną w walce i wierną w pracy. Dziś w tej pracy przoduje.

Życzymy wam nowych sukcesów. Dziękujemy za gościnność mieszkańcom ziemi szamotulskiej.

Uroczystości dożynkowe zakończyła zabawa ludowa, wyrażająca radość z tegorocznych, dobrych plonów.

* * *

Przed uroczystościami dożynkowymi w Szamotułach członkowie najwyższych władz z Wojciechem Jaruzelskim, Romanem Malinowskim, Zbigniewem Messnerem i Markiem Wieczorkiem zwiedzili wystawę rolniczą.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

► Godz. 7.15. — W Aleksandrowie, na skrzyżowaniu ul. Wierzbińska i 22 Lipca kierowca Fiata 126 p Sylwester M. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z Żukiem. Doznał urazu głowy i ogólnych potłuczeń. Straty ok. 200 tys. zł.

► Godz. 12.20. — Na ul. Bratysławskiej weszła nieuważnie na jezdnię Henryka N. i wpadła pod motocykl Jawa. Kobieta doznała złamania obojczyka. Motocyklista Tomasz H. ogólnych potłuczeń ciała.

► Godz. 12.10. — Na skrzyżowaniu ulic Wólczańska i Świerczewskiego, na przejściu dla pieszych kierujący Fiatem 125 Czesław G. potrącił Wincentego N. lat 14. Chłopiec ze złamaną ręką przebywa w szpitalu.

► Godz. 17.00. — W miejscowości Lubianków-Las kierująca Żukiem Halina Z. nie zachowała bezpiecznej szybkości, straciła panowanie nad pojazdem, zjechała z drogi i uderzyła w pryzmę drzewa. Pasażerka Krystyna K. doznała obrażeń ciała.

► Godz. 20.00. — Na skrzyżowanie ulic Kilińskiego i Rewolucji 1905 r. wjechała Fiatem 126 p, przy czerwonym świetle Barbara K. i zderzyła się z autobusem MPK. Pasażerki autobusu Zofia N., Elżbieta S. i Janina K. doznały obrażeń ciała.

NIEDZIELA

► Godz. 7.10. — Na skrzyżowaniu ul. Zachodniej i ul. Próchnika motorniczy tramwaju linii 7/1 Włodzimierz K. spowodował zderzenie z autobusem MPK. Na skutek zderzenia cztery pasażerki autobusu i motorniczy doznali ogólnych potłuczeń ciała. Straty ok. 300 tys. zł.

► Godz. 18.15. — Na ul. Zgierskiej jadący chodnikiem motorowerem Arkadiusz Z. potrącił Helenę P. Kobieta doznała urazu twarzy, kierowca rany czoła.

► Godz. 18.30—19.00 — Na al. Mickiewicza na skutek uszkodzenia pantografu tramwaju linii 23/4 (pod wiaduktem) nastąpiło zatrzymanie ruchu tramwajów. (zg)

Pogrzeb Urho Kekkonena

(Dokończenie ze str. 1)

i kulturalnego oraz osobistości zagraniczne.

Po nabożeństwie, przy dźwiękach dzwonów kościołów i wojskowych marszy żałobnych trumna wyniesiona została z katedry przez generałów i ustawiona w samochodzie. Na placu Senackim, u stóp pomnika cara Aleksandra II, któremu zawdzięcza Finlandia pierwsze formy swej państwowości, uformował się kondukt żałobny. Przeszedł on centralnymi ulicami Helsinek, w sąsiedztwie wielu miejsc związanych z historią Finlandii, życiem i pracą zmarłego, na odległy o ponad 3 kilometry cmentarz Sandudd, na którym spoczywa wiele zasłużonych dla Finlandii osobistości.

Około godziny 14.00 kondukt dotarł do cmentarza. Członkowie najbliższej rodziny i byli adiutanci prezydenta złożyli trumnę w grobie.

W godzinach wieczornych, cmentarz został otwarty dla ludności stolicy. Do późnej nocy składano kwiaty i wiązanki, przechodząc przed grobem w długich kolejkach, które zaczęły się formować już w południe.

Spadochrony nad Łodzią

Dzisiaj o godz. 8.30 na Lublinku nastąpi uroczyste otwarcie VI Międzynarodowych Międzyklubowych Zawodów Spadochronowych o Puchar „Głosu Robotniczego". Weźmie w nich udział 40 zawodników reprezentujących aerokluby Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, Holandii, RFN oraz polskie aerokluby regionalne z Częstochowy, Gdańska, Piotrkowa, Warszawy, no i oczywiście Łodzi.

O godz. 10 — po obowiązkowych treningach zawodników — rozpocznie się pierwsza konkurencja zawodów, którą będą skoki na celność lądowania. W programie imprezy przewidziane są też skoki nocne i akrobacje spadochronowe. Jeśli pogoda pozwoli na rozegranie wszystkich konkurencji w zaplanowanym czasie, w przyszłą niedzielę, 14 września, zawody zostaną zakończone.

(ab)

Nieuczciwy bankowiec w więzieniu

W Sądzie Wojewódzkim w Sieradzu zapadł w miniony piątek wyrok w sprawie bulwersującej od kilku miesięcy opinię społeczną województwa sieradzkiego. W stan oskarżenia postawiono Bogdana Pastusiaka, byłego dyrektora Banku Spółdzielczego w Widawie, oskarżonego o to, że w czasie pięcioletniego okresu kierowania tą jedyną w gminie placówką finansową zdefraudował 7 mln zł. Jak wykazało śledztwo, którego wyniki potwierdził proces sądowy, Bogdan Pastusiak stosując niezwykle naiwne sposoby defraudacji, cieszył się bezkarnością mimo... kolejnych kontroli. Nieuczciwy dyrektor przywłaszczał bankowe pieniądze realizując m. in. czeki bez pokrycia wycofując z kasy banknoty pod pretekstem sprawdzenia ich autentyczności a także wyłudzając od jednej ze spółek rolniczych 2,4 mln zł jako rzekome zabezpieczenie przyszłego kredytu bankowego.

Zespół orzekający Sądu Wojewódzkiego w Sieradzu skazał byłego bankowca na 12 lat pozbawienia wolności i 5 mln zł grzywny, nie uznając za okoliczność łagodzącą wcześniejszej aktywnej działalności społecznej oskarżonego.

(jer)

Na Pięknej bez wody

Wczoraj nastąpiło uszkodzenie sieci wodociągowej na ul. Pięknej w Łodzi. Dyżurne brygady przystąpiły do usuwania uszkodzenia. Dopiero po odkopaniu okaże się jakie są jego rozmiary.

W. M.

Dyrektorowi Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Włókienniczych „Polmatex-Cenaro"

MGR INŻ.
JERZEMU
WRĄBLOWI

wyrazy współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składa

ZRZESZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH „POLMATEX".

W dniu 3 września 1986 roku zmarł nagle w wieku 38 lat

Ś. † P.

DR NAUK PRAWNYCH

RYSZARD TOMAKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września br. (poniedziałek) o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarza — Radogoszcz, o czym powiadamia

ŻONA z SYNEM

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z najgłębszym żalem w sercu zawiadamiamy, że w dniu 4 września 1986 roku opuściła nas, przeżywszy lat 30, nasza najukochańsza Żona, Mamusia, Córka i Siostra

Ś. † P.

DOROTA ŻYRKOWSKA-TITZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 września br. (poniedziałek) o godzinie 15 na cmentarzu na Retkini przy ul. Retkińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu:

MĄŻ z CÓRECZKĄ, RODZICE, BRAT z ŻONĄ i CÓRECZKĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

AKTORSKIE małżeństwo poszukuje opiekunki do małego dziecka. Oferty 6113 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO wynajęcia lokal na cichą pracownię — Bałuty. 51-24-02. 6131 g-E

126p (1980) — sprzedam. 33-98-80 wew. 54-39. 6108 g-E

KOMPUTER Schneider — sprzedam. 48-17-25. 6107 g-E

SZWACZKĘ (spodnie) zatrudnię na pół etatu. 84-52-18. 6108 g-E

M-5 nowe — Radogoszcz 74 m kw. I piętro, zamienię na M-4 i M-2. Tel. 43-55-99. 6102 g-E

ZATRUDNIĘ izolatora — rencistę. 78-66-36. 6101 g-E

DZIAŁKĘ — dom piętrowy — sprzedam. Grotniki, Marszałkowska 28. 6097 g-E

ZAMIENIĘ M-2 — Widzew-Wschód na M-2 — Radogoszcz. — Tel. 36-05-40. 6092 g-E

OVERLOCK przemysłowy — sprzedam. Tagore 79/14. 6090 g-E

MŁODY poszukuje pracy w sektorze prywatnym. Tel. 86-91-52. (20—21). 6088 g-E

PILNIE sprzedam Poloneza (1986). Tel. 55-83-77 (10—20). 6087 g-E

SPRZEDAM maszyny rajtuzowe Maksim i sztrykopy, przewijarkę jednopunktową oraz przędzę II gat. Tel 78-25-90 (15—17). 6085 g-E

ZAMIENIĘ M-4, I piętro — Łęczycka — Przedzalniana na M-4 — osiedle Retkinia, Widzew-Wschód; Zagajnikowa. Oferty 6084 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Zgierz, 16-54-21. 6083 g-E

PIANINO „Seiler" — sprzedam. — Tel. 78-63-16. 26137 g-E

SPRZEDAM nowy, damski kożuch Tel. 43-02-94 po 16. 26136 g-E

MALOWANIE — tapetowanie. Różański, tel. grzecznosciowy 52-17-97 po 18. 26134 g-E

POTRZEBNY elektromechanik i uczeń do przezwajania silników elektrycznych komutatorowych i zwartych. Aleksandrów, 22 Lipca 12, Tel. 12-10-40. 26184 g-E

LOKAL użytkowy do wynajęcia. 57-80-63. 26098 g-E

LOKAL pofabryczny na działalność produkcyjną na Górnej, obok dwa mieszkania własnościowe razem lub osobno sprzedam. Oferty 26096 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM nadwozie „Poloneza" (1986). Pilarski, Kusocińskiego 106 m. 7 po 18. 26178 g-E

ZATRUDNIĘ do szycia spodni (Bałuty) szwaczkę, rencistkę lub emeryta. Tel. 55-28-96. 26177 g-E

JAN Kubik zgubił torbę z ważnymi dokumentami. Znalazcę czeka nagroda. 26176 g-E

DOSTAWCÓW spodni (krata, pasy) kurtek z odpinanymi rękawami oraz kurtek i ocieplaczy dziecinnych — poszukuje sklep. Katowice, Stanisława 8/1, centrum, tel. 56-25-91, wieczorem. 26092 g-E

SPRZEDAM tanio wzmacniacz basowy USA „Labseries", gitarę basową „Framus", Dostojewskiego 4 m. 77 po 16. 26119 g-E

NADWOZIE „126p" do remontu z podzespołami — sprzedam. Stare Złotno 88. 26089 g-E

FIATA 125p 1500 na części — sprzedam. Ksawerów, Mały Skręt 18 (zakład stolarski). 26171 g-E

GARAŻ — sprzedam. 86-06-85. 26083 g-E

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego i ucznia. Armii Czerwonej 104. Tel. 74-93-82. 26111 g-E

Redaktor dyżurny MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

nie lubię poniedziałku...

— W tym roku „starzy" podnieśli cenę za piątki — zwierzyła mi się moja mała sąsiadka.

— A po ile były? — zainteresowałam się.

— Po cztery dychy i to nie wszystkie. Te w zeszycie, za pracę domową się nie liczą. Pieniądze są za te poważne, z dzienniczka.

— No tak, inflacja — skomentowałam.

— Nie, ta jakaś tam inflacja nic tu nie ma do rzeczy. Ja już zdałam do czwartej, to i trudniejszy program..

Oczywiście, można się pośmiać, gdyby nie fakt, że płacenie za stopnie (w różnej formie), to zjawisko wcale znów nierzadkie. Wielu rodziców uważa, że dziecku za dobre stopnie, promocje i sukcesy „coś" się należy. W ten sposób nauczone pociechy w miarę upływu czasu domagają się nagród i to coraz wyższych. Bo przecież i szkolne wymagania rosną. I nawet nie zauważymy, kiedy u malucha radość z otrzymanej piątki zajmie radość z nagrody, która potem już bezwzględnie musi jej towarzyszyć.

Nie jest powiedziane, że rodzice nie mogą sprawić dziecku radości wymarzonym prezentem, jeśli nauka idzie mu świetnie. Wcale jednak nie rzeba łączyć tych dwu rzeczy. Od małości trzeba bowiem wyrabiać w dziecku przekonanie, że uczy się dla satysfakcji z posiadanej wiedzy, a nie dla pieniędzy czy prezentów, że uczy się dla siebie, a nie dla nas, rodziców.

Cieszmy się z dziećmi z otrzymanych piątek, smućmy dwójkami, bo dla nich to zainteresowanie rodziców ich sprawami jest bezcenne. Co do stopni, już one same są opłatą za naukę. Dajmy więc do zrozumienia pociechom, że nasza radość nie jest z piątki, ale z tego, co za nią stoi — z pracy i wiedzy dziecka.

E. Ł.

„M" naszego dziecka

Kącik naszego dziecka to nie tylko praktyczne meble. W jego pokoju nie powinno zabraknąć także obrazków, kolorowych plakatów, kacików zainteresowań (ze znaczkami, nalepkami itp.). Kolorowe zasłony, poduszki, narzuta na łóżko ze ścinków różnych tkanin — to także akcenty, które pobudzają wyobraźnię dziecka.

Pozwólmy dzieciom w swoim pokoju czuć się swobodnie. Na jednej ze ścian możemy zawiesić dużą tablicę do malowania kredą, arkusz papieru mate na której dowolnie może ono zmieniać dekoracje (nie sprzeciwiajmy się, jeśli naszym zdaniem nie będzie ona najlepsza).

Również nastolatek powinien mieć swobodę w urządzaniu swojego kącika. A że ma on zwykle odmienne upodobania od rodziców, pozwólmy nawet na poprzestawianie mebli, jeśli w innym rozstawieniu będzie czuł się wygodniej. Wymagajmy jedynie czystości i porządku. Takie postępowanie sprawi, że młody człowiek czuć się będzie gospodarzem w swoim pokoju.

(el)

Co podać?

▽ Pierogi z grzybami pieczone

Mamy sezon na grzyby. W wielu domach pachnie już suszonymi. Robimy marynaty, grzyby duszone, jajecznicę z grzybami itp.

Dzisiaj polecam pierożki grzybowe które przyrządzimy z pół kilograma obgotowanych do miękkości różnych grzybów. Mogą być podgrzybki, maślaki, gąski, koźlary. Po ugotowaniu i osaczeniu na sicie, grzyby drobno siekamy, dodajemy także posiekane dwie średnie cebule, pieprz i sól do smaku, a na końcu wbijamy jajko. Gdyby masa nie była dość ścisła, można dla jej zagęszczenia użyć nieco ziemniaczanej mąki lub tartej bułki.

Kiedy mamy już gotowy farsz robimy ciasto, jak na tradycyjne pierogi. Z rozwałkowanego ciasta wycinamy krążki — najlepiej szerokim kieliszkiem — nakładamy farsz i bardzo starannie zaklejamy. Można zawijać lub zaciskać trzonkiem małej łyżeczki.

Gotowe pierożki pieczemy na dobrze wysmarowanej masłem blasze, w piekarniku około 20 minut.

(asza)

Szykowne łaty

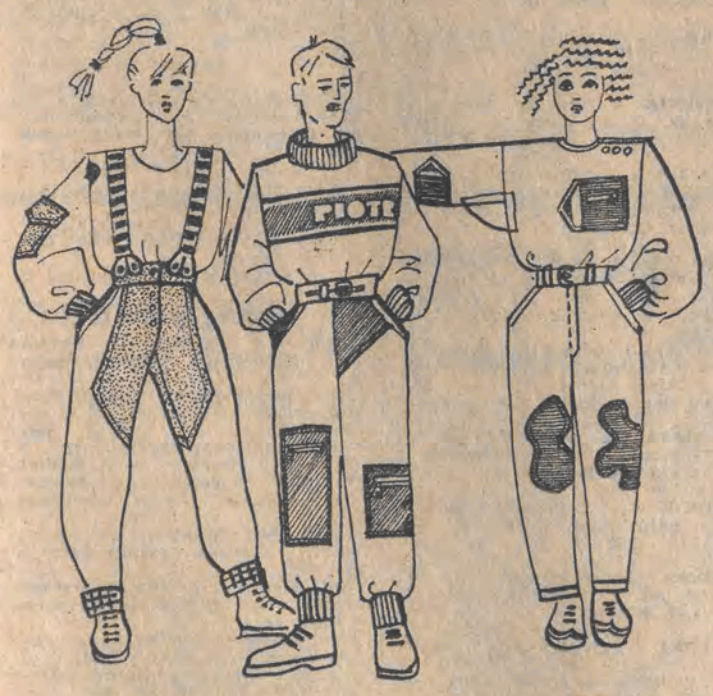

Wiadomo jak trudno ubrać nastolatka. W dodatku rzeczy na naszych pociechach po prostu się „palą". Często trzeba je więc przerabiać i reperować. Jak to robić? Otóż łatając powinniśmy dążyć do umodnienia garderoby. Nie trzeba ukrywać reperacji delikatnie cerując, czy naszywając od spodu kawałek tkaniny ale przeciwnie. Łatać możemy na wierzchu podkreślając naszytą łatkę stebnówką, kolorem i fakturą tkaniny. Można też na zniszczonych miejscach zafundować pociechom kliny, cięcia kieszenie z suwakami. (Możliwości jest sporo i pokazujemy je na rysunkach).

Łatać trzeba z szykiem i pomysłem, bo przecież w modzie młodzieżowej nie trzeba wszystkiego traktować tak serio. Ubiory mogą być przecież zabawne i kolorowe.

(el)

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

Magistrala — 10 tysięcy kilometrów od Bałtyku do Bosforu i dalej

Przed końcem bieżącego stulecia powstanie autostrada łącząca Gdańsk z tureckim miastem Gurbulak, położonym na granicy z Iranem. Magistrala transeuropejska (MTE) przetnie całą Europę wschodnią z północy na południe i przejdzie przez Bosfor. Odgałęzienia od MTE połączą magistralę przez Austrię i Włochy z siecią drogową Europy zachodniej oraz z wieloma głównymi portami mórz Śródziemnego, Egejskiego i Czarnego, a także dotrą do granic Syrii i Iranu. Długość MTE wyniesie 10 tysięcy kilometrów. Koszt budowy — przeszło 20 miliardów dolarów.

Autostrada zapewni znaczną oszczędność czasu i obniży koszt przewozów pasażerów i towarów. Korzyści gospodarcze ze wzrostu turystyki i wymiany handlowej są niewątpliwe nie tylko dla 10 krajów uczestniczących w budowie MTE, lecz również dla sąsiednich państw, w tym dla ZSRR. Już teraz strumień ładunków z Europy na Bliski Wschód i odwrotnie (transportuje się najróżniejsze towary — od mięsa po aparaturę elektroniczną) — szybko się zwiększa. Według prognoz europejskiej komisji gospodarczej ONZ, która koordynuje realizację projektu, do 2000 roku przewóz ładunków w obu kierunkach podwoi się i osiągnie natężenie 3 tys. ciężarówek dziennie.

3600 kilometrów MTE będzie prowadzić przez terytorium Turcji, która przystąpiła już do budowy drugiego mostu przez Bosfor. Kraj ten liczy na wydatny wzrost wpływów dewizowych z turystyki dzięki MTE. We wszystkich krajach uczestniczących w budowie autostrada umożliwi udoskonalenie sieci dróg i serwisów. Większość trudności technicznych, przede wszystkim związanych z tym, że autostrada prowadzi przez rejony o dużej aktywności sejsmicznej, została pomyślnie rozwiązana.

Pozostają do rozstrzygnięcia niektóre problemy związane z finansowaniem inwestycji. Mimo to na różnych odcinkach, o łącznej długości ok. 2200 kilometrów, autostrada jest już eksploatowana lub bliska ukończenia.

Rządy 10 krajów realizujących projekt zamierzają utworzyć do końca bieżącego roku wspólny zarząd eksploatacji autostrady. Jednym z jego zadań będzie udzielanie pomocy w szybkim zdobyciu środków niezbędnych do kontynuacji budowy.

Przyszły zarząd MTE powinien również ustalić taryfy opłat za korzystanie z nowej trasy. Oczekuje się, że nie będą one zbyt wysokie, aby stworzyć bodziec dla szybkiego wzrostu przewozów pasażerów i ładunków. Być może wyłoni się też kwestia utworzenia jednolitej sieci punktów celnych, wymiany walut i punktów kontrolnych w celu przyspieszenia załatwienia formalności oraz sporządzania dokumentacji przewozowej. Proponuje się zunifikowanie niektórych dokumentów i formalności związanych z przejazdem. Mówi się nawet o wprowadzeniu specjalnych talonów, którymi można by regulować należności za wszystkie rodzaje usług wzdłuż całej magistrali.

Czy to muszą być wczasy?

PO SEZONIE '86

Lato już u schyłku, dni coraz krótsze, wieczory chłodniejsze, w sklepach, urzędach i fabrykach pełno ludzi — znak, że kolejny sezon urlopowy już poza nami. Rozpoczęło się też podsumowanie letniego sezonu wypoczynkowego: pierwszy wystartował z oceną Fundusz Wczasów Pracowniczych. Wypadła ona — wedle kierownictwa tej instytucji — dobrze. Pozostali organizatorzy wypoczynku też na siebie nie narzekają — a jednak bardzo wiele osób rozczarowanych wróciło z wczasów. Kilka było powodów tej frustracji.

Przede wszystkim — ceny.

Dwutygodniowy pobyt kosztował średnio 16—18 tys. zł, choć były wczasy w FWP-ośrodkach IV kategorii za 7 tys. oraz orbisowskie — za 46 tys. zł (dwa tygodnie w luksusowym pensjonacie w Jelitkowie). Oczywiście, wczasowicze nie płacą tych 16 czy 18 tys. zł — korzystają z dopłat funduszu socjalnego. Jak wysokich — zależy od tego, gdzie się pracuje: w zakładzie, który ma duży fundusz socjalny czy w tym, który dysponuje skromnym. Wysokość dopłat jest zróżnicowana.

Pieniądze, jakie się wydało na zakup skierowania, nijak się oczywiście mają do faktycznych wydatków wczasowych. Dolicz'ć bowiem trzeba drugie tyle, które pozostawia się w miejscowościach wypoczynkowych za: lody calypso — 100 zł na plaży, smażony filet z dorsza — 620 zł, frytki — 37 zł, napój w kubku — 30 zł, ogórek małosolny — 100 zł za sztukę średnio licząc. Ceny oferowane przez prywatnych obnośnych plażowych sprzedawców albo właścicieli drewnianych domków w pobliżu morza są zbójeckie — ale konkurencji państwowej w tego rodzaju usługach po prostu nie ma.

Po drugie — niewiele osób zadowolił standard wypoczynku. Baza wczasowa się dekapitalizuje, miejsc w ośrodkach stałych zamiast przybywać — ubywa, ciągle jeszcze są kłopoty z wyposażeniem (na przykład w ręczniki). W najlepszej sytuacji znaleźli się wczasowicze spędzający urlopy w zakładowych, czynnych cały rok ośrodkach wczasowych. Te po prostu muszą być utrzymywane w przyzwoitym stanie.

Tradycyjnie już najgorszą cenzurę wystawia się wczasom organizowanym, za pośrednictwem biur turystycznych, w kwaterach prywatnych. Opłaty za nie są najwyższe, standard — najgorszy. Przedsiębiorstwa turystyczne, pobierające solidne marże za swoje usługi, nie potrafią niestety wyegzekwować od właścicieli kwater i stołówek przestrzegania warunków zawieranych z nimi umów.

Z badań, przeprowadzonych w ubiegłym roku przez GUS, wynika, że najpopularniejszą formą wypoczynku jest nieodpłatny wyjazd do rodziny lub znajomych. Opowiedziało się za tą formą spędzania urlopu 48 proc. ankietowanych. Na drugim miejscu znalazły się wczasy w ośrodkach zakładowych lub FWP, a tuż za nimi — samodzielny urlop z plecakiem, na kempingu czy biwaku. Niestety, na pomoc w finansowaniu wypoczynku mogą liczyć przeważnie tylko pracownicy jadący na wczasy. Niewiele jest bowiem instytucji, które przy braku własnych ośrodków nie bawią się dodatkowo w pośrednictwo pomiędzy pracownikami a biurami turystycznymi — i dają po prostu każdemu ekwiwalent pieniężny, zwany gdzieniegdzie urlopową czternastką. Oblicza się ją — tam, gdzie istnieje — na około 14 tys. zł. Jeśli pracownik chce — niewiele dopłaci i kupi sobie wczasy nad morzem, jeśli chce — kupi poza sezonem, tańsze (zostanie mu trochę na przejazd, powiedzmy). Może wędrować z plecakiem i spać w schroniskach, albo jechać do domku znajomych. Wypoczywa według własnych upodobań i czuje się sprawiedliwie dofinansowany — na takich samych zasadach jak ci, którzy korzystają co rok z wczasów.

Komfort wypoczynku na wczasach należy niestety do przeszłości (nie wszędzie, to prawda, ale w bardzo wielu miejscach). Może więc zrezygnować z poszukiwań miejsc wczasowych, by zapewnić je wszystkim pracownikom, może zakładowe służby socjalne wprowadzą inne, niż dotychczas, systemy dofinansowania urlopów — a będzie to z korzyścią nie tylko dla pracowników, zdanych dziś na wczasy takie, jakie są, ale też, jak sądzę dla organizatorów tych wczasów, którzy zapewne mniej będą pewni, że biura usług socjalnych i tak wszystko kupią.

BOŻENA WAWRZEWSKA

W ROCZNICĘ WRZEŚNIA

„Kulturtreagerzy" w akcji

Lata okupacji w Polsce ze szczególną brutalnością odsłoniły prawdziwe oblicze niemieckich „nosicieli kultury" (Kulturtreagerów). Walka z kulturą polską stanowiła bowiem nieodłączną część planów unicestwienia narodu polskiego, który pozbawiony warstw przywódczych i dziedzictwa duchowego miał stać się bierną, powolną najeźdźcy masą.

NIEBEZPIECZNY CHOPIN

Strawę duchową Polaków w Generalnym Gubernatorstwie stanowić miała „prasa gadzinowa" (6 gazet wydawanych po polsku przez hitlerowski Urząd Propagandy), brukowe powieścidła, propagandowe broszury antykomunistyczne i antysemickie; pornograficzny miesięcznik „Fala"; „erotyzowane" rewie i bezwartościowe filmy.

Zamknięto większość bibliotek, w działających skonfiskowano książki historyczne, geograficzne, mapy i atlasy Polski, literaturę obcojęzyczną, słowniki i klasykę polską. Zamknięto teatry, muzea i galerie obrazów. Zlikwidowano kluby sportowe. Nieczynne były ogrody zoologiczne. Nie wolno było grać utworów Chopina, marszów, pieśni ludowych i narodowych. Za posiadanie radioodbiornika i słuchanie radia groziło rozstrzelanie lub obóz koncentracyjny.

Podobne działania podjęto na ziemiach włączonych do Rzeszy. Ofiarą padły biblioteki, muzea, zbiory, dokumenty, archiwa, kościoły, a nawet przydrożne kapliczki oraz polskie napisy i szyldy. Prawie natychmiast po wkroczeniu do Poznania Niemcy zniszczyli pomnik Chrystusa Króla w centrum miasta. W zamkniętych kościołach urządzano magazyny i warsztaty, inne rozmyślnie niszczono, jak barokowy kościół OO Bernardynów w Poznaniu, zabytkowy kościół w Ostrowążu. Rabowano i przetapiano na złom dzwony kościelne.

STOWARZYSZENIE GRABIEŻCÓW

Od 15 grudnia 1939 r. obowiązywało zarządzenie Komisarza Rzeszy dla Umocnienia Niemczyzny nakazujące konfiskatę i wywóz do Rzeszy eksponatów muzealnych, akt, ksiąg, dokumentów, obrazów, rzeźb, mebli, dywanów, kryształów, książek, kosztowności, kolekcji naukowych, przyrodniczych, technicznych, zabytkowej broni, kostiumów, instrumentów muzycznych, monet, znaczków polskich itp. — znajdujących się w zbiorach publicznych i prywatnych.

Zabezpieczeniem, konfiskatą i wywozem do Rzeszy zajmowała się pseudonaukowa instytucja utworzona jeszcze przed wojną jako „stowarzyszenie badawczo-naukowe" pod nazwą Das Ahnenerbe, którego statutowym celem było „zbadanie obszaru, działania, ducha i dziedzictwa nordyckich Indogermanów" — czytaj; grabież dzieł sztuki.

I tak w ramach akcji zabezpieczenia „dziedzictwa nordyckich Indogermanów" wywieziono ołtarz Wita Stwosza z Kościoła Mariackiego w Krakowie, „Portret młodzieńca" Rafaela oraz obrazy Rembrandta i Leonarda da Vinci z krakowskiego muzeum Czartoryskich, dzieła sztuki ze zburzonego Zamku Królewskiego, Katedry, Mennicy, Muzeum Narodowego w Warszawie, pałaców w Łazienkach i Wilanowie, a także ze zbiorów prywatnych. Gestapo na szczęście bezskutecznie poszukiwało przez całą okupację „Bitwy pod Grunwaldem" i „Hołdu Pruskiego" Jana Matejki.

Hitlerowscy potomkowie „nordyckich Indogermanów" grabili także na własną rękę oraz wzajemnie obdarowywali. Goering dostał sławny obraz Antoine Watteau „La femme polonaise", gubernator Frank obdarował się osobiście „Damą z łasiczką" Leonarda da Vinci oraz „Pejzażem" Rembrandta.

PŁONĄCE KSIĘGI

Największą nienawiść hitlerowcy przejawiali w stosunku do Warszawy. W maju 1940 r. wysadzono w powietrze pomnik Chopina, później zniszczono pomniki Kilińskiego, Bogusławskiego, Marii Curie-Skłodowskiej i inne. Przez cały okres okupacji Niemcy niszczyli i dewastowali Zamek Królewski. 10 października 1939 r. Frank zdarł osobiście srebrne orły z baldachimu królewskiego. Odstępując od pierwotnego projektu wysadzenia zamku w styczniu 1940 r. hitlerowcy rozbierali wnętrza zamkowe, zamieniając gmach w ostateczną ruinę. Jednakże te milczące, martwe mury przeszkadzały okupantowi. Na początku grudnia 1944 r., w dwa miesiące po upadku powstania, Niemcy ostatecznie wysadzili w powietrze ruiny Zamku Królewskiego. Pozostały jedynie fundamenty i podziemia.

Zniszczenie Warszawy, do którego hitlerowcy przystąpili niemal nazajutrz po kapitulacji powstania 2 października 1944 r. było niespotykanym w dziejach przykładem barbarzyństwa. Rozkaz starcia miasta z powierzchni ziemi wydał sam Hitler, powierzając nadzór nad wyrokiem zagłady Himmlerowi. Wyludnione miasto rabowano, a następnie systematycznie burzono i palono.

Ok. 15 października 1944 r. została spalona Biblioteka Krasińskich. Ogień strawił m. in. ok. 2000 inkunabułów, 50 000 bezcennych rękopisów, 100 000 starodruków. Spalono Archiwum Miejskie i Archiwum Akt Nowych (4 700 000 dawnych ksiąg i akt). W grudniu wysadzono w powietrze m. in. pałace Bruehla, Saski, pomniki księcia Józefa Poniatowskiego, Mickiewicza, Saperów.

Szczególnie systematycznie niszczono kościoły. Kilkakrotnie wysadzano katedrę św. Jana, zniszczono kościół św. Barbary, św. Karola Boromeusza św. Aleksandra, uszkodzono kościół Zbawiciela i wiele innych.

Płonące książki to jakby symboliczna klamra spinająca losy polskiego dorobku kulturalnego i dziedzictwa. Na pierwszym warszawskim stosie we wrześniu 1939 r. spłonęło kilkadziesiąt tysięcy tomów ze zbiorów raperswilskich, zdeponowanych w Centralnej Bibliotece Wojskowej. Na ostatnim roznieconym 16 stycznia 1945 r., w przeddzień opuszczenia Warszawy, hitlerowcy spalili ok. 300 000 tomów w gmachu Biblioteki Publicznej na ul. Koszykowej.

Nieobliczalne są straty dorobku kulturalnego wielu pokoleń, który uległ zniszczeniu w tysiącach spalonych i zburzonych domów.

Nigdy dotąd w historii cywilizowanych społeczeństw nie niszczono z taką bezwzględnością i barbarzyństwem kultury i ducha okupowanego narodu. Utraciliśmy bezpowrotnie ogromną część bezcennej wielowiekowej spuścizny — rezultaty pracy niezliczonych pokoleń. Winniśmy im i sobie samym pamięć o przeszłości, którą przypomina kolejna rocznica Września 1939 r.

TERESA SZEFLER (KAR)

DOŻYNKI — ŚWIĘTO DOBRZE ZASŁUŻONE,

NIECH SIĘ ŚWIĘCI ROLNICZY STAN...

Na stadionie KS „Budowlani" w parku Promienistych mimo zmiennej pogody, przez kilka godzin rozbrzmiewała wczoraj ochocza muzyka ludowa. Na dożynki rolników gospodarujących w obrębie przemysłowej Łodzi przybyli mieszkańcy z pobliskich Bałut i innych dzielnic miasta. Radosne święto plonów wieńczące 30-dniowy okres wytężonej pracy przy zbiorach, przekształciło się w festyn połączony z imprezami sportowymi, karuzelą dla dzieci, kiermaszem.

Gdy na płycie boiska pojawiły się pierwsze kapele w strojach ludowych, scenariusz potoczył się według starodawnego obrządku. Na stadion w polonezowym rytmie weszły delegacje z wieńcami. Nie wiadomo było, który więcej podziwiać. Czy ten, który uwiły gospodynie z Łagiewnik, Radogoszcza, Starego Złotna, Stoków, Józefowa czy Rokicia.

Prezes MZ RKiOR W Dziakiewicz wita gości, wśród nich przedstawicieli władz województwa i dzielnic. Przybyli m.in. wiceprezydent Łodzi S. Załobny, wiceprezes WK ZSL Z. Ignaczak, władze dzielnicy Bałuty, która była gospodarzem uroczystości. Rozbrzmiewa hymn i pieśń która rozpoczyna każde dożynki: „Plon niesiemy plon, w gospodarza dom".

Tegoroczny urodzaj sowicie opłacił ciężką całoroczną pracę rolników. W obrębie wielkiej Łodzi gospodarzą oni na rozdrobnionym areale, na którym nie można na dużą skalę stosować umaszynowienia. Ze względu na te nietypowe warunki, ziemię ceni się tu jednak więcej niż gdzie indziej. Na 8643 ha ziemi, którymi dysponują rolnicy „miejscy", 7000 ha to powierzchnia zasiewów. Rolnicy miasta produkują tak jak inni zboża i ziemniaki. Ale ich specjalnością są warzywa i owoce, które „na pniu" mają zbyt w miejskich punktach skupu, oraz bezpośrednio u ludności. Na potrzeby miasta pracuje w Łodzi 400 gospodarstw ogrodniczych, w dużej mierze produkujących warzywa przyspieszone. 40 producentów dostarcza co roku 120 ton pieczarek. Znacznie wzrosły w ostatnim okresie efekty w produkcji bydła i trzody chlewnej. Wydajność w zbożach jest w tym roku także wysoka — 27 q z ha.

Gdy starostowie dożynek łódzkich, Wacława Jabłońska i Tadeusz Duraj przekazują gospodarzowi dożynek — naczelnikowi Bałut Celestynowi Podgórskiemu ogromny bochen złocistego chleba, ma to wymowę symboliczną. Do tradycji należy także rozdzielenie bochna i poczęstunek. Gospodarz dożynek w imieniu władz miasta składa rolnikom serdeczne podziękowania za ich pracę. Jeszcze sporo jej zostało. Zebrać trzeba uprawy okopowe.

Uroczystość Święta Plonów kończy zwykle korowód wieńców dożynkowych, które wręczane są gościom z dowcipnymi przyśpiewkami. Pierwszy wieniec gospodarzy z Łagiewnik ułożony jest z kłosów zboża w kształcie gołębia pokoju. Pozostałe są równie efektowne i piękne. Teksty przyśpiewek nie tylko chwalą. Najczęściej przypominają o tym, co rolnikom leży na sercu, w czym oczekują oni od władz pomocy.

M. Kr.

JUTRO W MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO

▽ Otwarcie „młodzieżowej" wystawy
▽ Spotkanie z b. członkami „Promienistych"

W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego, przy ul. Gdańskiej 13, otwarta zostanie jutro (o godz. 13) wystawa **„Odznaki, odznaczenia medale organizacji młodzieżowych Polski Ludowej"**, na której zaprezentowane zostaną zbiory kpt. **Józefa Zielińskiego.** Jego kolekcja składa się z około 400 różnych odznak, odznaczeń, znaczków i medali symbolizujących założenia ideowe organizacji młodzieżowych działających w różnych okresach Polski Ludowej, a także upamiętniających ważniejsze inicjatywy i wydarzenia z historii ruchu młodzieżowego.

Inauguracja wystawy będzie okazją do spotkania się z byłymi członkami „Promienistych". W tym roku mija 45 lat od chwili zawiązania się tej konspiracyjnej organizacji młodzieżowej, która w walce z hitlerowskim okupantem współpracowała z PPR i GL. 1 września 1941 roku w lesie marysińskim odbyła się przysięga pierwszych członków organizacji, wsławionej m.in. udaną akcją zbrojną wymierzoną w niemiecki sklep z bronią przy ul. Piotrkowskiej.

Uczestnicy jutrzejszego spotkania złożą wiązanki kwiatów w miejscach upamiętniających walkę „Promienistych" a także na grobach członków tej organizacji.

(jm)

Jarmark syty ale smutny

Wiele atrakcyjnych i potrzebnych towarów w jednym miejscu — to główna zaleta imprez w rodzaju zakończonego wczoraj „Jarmarku społemowskiego". W ciągu sześciu dni łodzianie mogli korzystając z tej okazji zaopatrywać się m.in. w tkaniny, artykuły sportowe i rowery, komplety pościelowe i wyroby dziewiarskie, obuwie kosmetyki, wyroby cukiernicze oraz warzywa i owoce.

Największym wzięciem cieszyły się ubranka dla dzieci z Chin, teksas i welwet rodem z łódzkich fabryk, rowery artykuły gospodarstwa domowego i kosmetyki wśród których najczęściej kupowano rumuńskie dezodoranty, węgierski balsam do ciała i oczywiście krem do golenia.

— Punkt jest dobry towaru dużo i dlatego interes kwitnie — powiedziała nam **Urszula Mistat** — ajentka restauracji „Pod arkadami" obsługująca na jarmarku punkt małej gastronomii. W sklepie może by nie kupili, bo jest tu też dużo bubli, ale tu kupią wszystko — nie tylko termosy i winogrona. Poza tym — mówi p. Mistat — ludzie lubią wszelkiego rodzaju targi i jarmarki, bo to jest powrót do dawnego sposobu handlowania.

Z kolei **Marek Smurzyński** — pracownik naukowy UŁ — miał pewne zastrzeżenia do skali imprezy. — Gdyby to było zorganizowane z większym rozmachem, gdyby można było gdzieś usiąść i porozmawiać z przypadkowo spotkanym znajomym i jeszcze posłuchać muzyki, to ożywiłby się i rynek i ludzie. Impreza zyskałaby charakter pikniku, a tak ludzie stoją smutni w kolejkach. Jednak lubię takie imprezy — mówił M. Smurzyński — bo nie muszę chodzić do kilku sklepów w różnych punktach lub jeździć kawał drogi do domu towarowego.

W. M.

Przed wyjazdem na październikowy festiwal fryzur, który odbędzie się w Cannes — Cech Rzemiosł Różnych zorganizował pokaz szkoleniowy dla łódzkich mistrzów grzebienia (na zdjęciu).

Do Cannes udaje się ekipa, składająca się z sześciu fryzjerów — trzech z Warszawy, jeden z Częstochowy i jeden z Lublina. Ekipy fryzjerskie reprezentujące kilkadziesiąt państw ubiegać się będą o najwyższe trofeum — „Puchar Świata".

(Kas)

Foto. A. Wach

KOMUNIKAT MPK

MPK ZAWIADAMIA,

że w związku z robotami torowymi na ul. TELEFONICZNEJ z dniem 8 września br. zostanie zmieniona trasa linii nocnej 156.

Autobusy tej linii kursować będą następującą trasą: TELEFONICZNA (zajezdnia MPK) — Telefoniczna, Janosika, Pszczyńska, Krokusowa, Nowotki i dalej bez zmian.

5544-k

Międzynarodowa konferencja chemiczna

Fosfor w procesach życiowych

W dniach 8—12 bm. Łódź będzie miejscem II Międzynarodowego Sympozjum nt. chemii fosforu w biologii, organizowanego pod protektoratem Międzynarodowej Unii Chemii Czystej i Stosowanej oraz Polskiej Akademii Nauk. W sympozjum zapowiedziało udział 180 uczestników w tym 80 m.in.: z USA, ZSRR, Anglii, Francji, RFN, Belgii, Holandii, Danii, Szwecji, Japonii Australii, Chin, Indii, NRD, Węgier.

W programie przewidziano m. in. 36 wykładów z zakresu inżynierii genetycznej, chemicznej syntezy kwasów nukleinowych i genów, chemii strukturalnej błon komórkowych, badania mechanizmów działania enzymów, ze szczególnym uwzględnieniem zasadniczej roli fosforu we wszystkich procesach biologicznych, życiowych.

Jak się zakłada, dorobek naukowy sympozjum pozwoli w dużym stopniu przyspieszyć prace nad sformułowaniem programu celów badawczych ukierunkowanego na stworzenie podstaw polskiej biotechnologii.

(n)

- W czwartek w Muzycznym — „Wesoła wdówka"
- Dziś na scenie „7.15" — „Pchła w uchu"

Teatry rozpoczynają sezon

Dziś wznawia działalność Teatr im. Stefana Jaracza. Sezon otwiera „Pchła w uchu" G. Feydeau w reżyserii Włodzimierza Kwaskowskiego na scenie 7.15".

W programie teatru pojawi się także „Ferdydurke" W. Gombrowicza. Mała Scena przedstawi „Dziennik uwodziciela" S. Kierkegaarda.

(ik)

Powakacyjną działalność wznawia Teatr Muzyczny. 11 bm. o godz. 18.30 nowy sezon zaczyna „Wesoła wdówka" F. Lehara. Będzie to trzynasty spektakl tej popularnej operetki. A w repertuarze miesiąca jeszcze wiele innych pozycji m.in. „Wiedeńska krew" — J. Straussa i „Skrzypek na dachu" — musical J. Bocka i J. Steina.

Najbliższa premiera zapowiadana jest na 11 października a będzie to inscenizacja świetnego musicalu „My Fair Lady".

Sympatykom lżejszego repertuaru muzycznego przypominamy, że kasa teatru czynna jest w godz. 13—19, a przedsprzedaż biletów odbywa się na dwa tygodnie przed spektaklem (z wyjątkiem poniedziałków).

(rs)

Na zdjęciu: Małgorzata Wilk tytułowa „Wesoła wdówka" i jej adoratorzy.

Foto: Chwalisław Zieliński

BIAŁE NIE ZNACZY CZYSTE

Krowy się wstydzą

To, co zobaczyli społeczni inspektorzy w ubiegłym tygodniu, kontrolując punkty skupu mleka w naszym województwie woła o pomstę do nieba. Protokoły IRCh pełne są uwag zarówno pod adresem higieny, dbałości o sprzęt jak i organizacji pracy. Również okręgowe spółdzielnie podległe Okręgowemu Związkowi Spółdzielni Mleczarskich w Łodzi nie dają najlepszego przykładu. Na przykład w Janowcu samochód z OSM w Pabianicach cuchnął z daleka. Jeśli chodzi o sam punkt skupu, to jego wyposażenie jest stare i brudne, parowniki skorodowane, mierniki do mleka nie zalegalizowane, aparat do mierzenia kwaśności zepsuty, a zapasowego nie ma. Można jeszcze dodać, że w magazynie są nowe konwie, które mają być sprzedane rolnikom. Chyba jednak nikt ich nie kupi, bo już są zardzewiałe...

Z kolei w Kalinku (gm. Rzgów) podczas szorowania basenu do zlewania mleka zrobiła się w nim dziura. Teraz nikt go nie myje, by się całkiem nie rozleciał. Pozatym przyjmuje się tam brudne mleko od dostawców, a jeśli mleko nawet jest czyste, to i tak przelewa się je przez brudne sito.

Ponieważ przykładów niedbalstwa, lenistwa i marnotrawstwa nigdy dość, dlatego udajemy się w dalszą drogę z inspektorami IRCh.

Oto, w Bronisławowie (gm. Głowno) hydrofor umieszczono w... laboratorium. Nie ma tam ciepłej wody bieżącej i nie przeprowadza się regularnie prób na czystość i kwaśność mleka.

Brak rynny ściekowej, uszkodzone wyłączniki, zardzewiały termometr i nieaktualne książeczki zdrowia pracowników, to tylko niektóre uwagi w protokole z wizyty IRCh w Dobrej.

Podobna sytuacja jest w Strykowie i w Rzgowie, gdzie m.in. nie ma urządzeń wentylacyjnych, a źle zamontowana aparatura w każdej chwili może się rozbić.

Inspektorzy mieli w ubiegłym tygodniu wiele pracy, a odpoczęli tylko raz. Było to w Srebrnej (gm. Konstantynów), skąd mleko można pić bez odrazy.

W. M.

Licho nie śpi

27 sierpnia tego roku wybuchł pożar w posesji przy al. Kościuszki 32. Strażacy jak zwykle zjawili się błyskawicznie ale nie od razu przystąpili do akcji. Kłopot polegał na tym, że od strony ul. Piotrkowskiej wóz nie mógł zmieścić się przez bramę natomiast od Kościuszki na drodze stały betonowe gazony z kwiatami. Kiedy samochód wreszcie wjechał, to później nie mógł zawrócić.

Bardzo to ładnie ze strony samorządów mieszkańców i administracji domów, że dbają o estetykę swoich posesji, ale pamiętać trzeba, aby wszelkiego rodzaju upiększenia nie tamowały ruchu. Podwórko bowiem, zwłaszcza ciasne — a takich mamy w Łodzi wiele — nie służy wyłącznie trzepaniu dywanów czy dziecięcym zabawom. Może być ładnie i kolorowo, ale trzeba pamiętać, że licho nie śpi.

W. M.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-2[illegible]
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-[illegible]
Pogotowie dźwigowe	74-40-41; 74-87-68
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TEATRY

7.15 — godz. 19.15 „Pchła w uchu"

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.

LUNAPARK — czynny w godz. 12—20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—22 — (w poniedziałek nieczynny).

KINA

BAŁTYK — „Honor Prizzich" — USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „C. K. Dezerterzy" pol. od lat 18 godz. 16, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Piramida strachu" USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30

POLESIE — „Muppety jadą do Hollywood" ang. b.o. godz. 15; „Ballada o Narajamie" jap. od lat 18 godz. 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Cotton Club" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Miłość, szmaragd i krokodyl" USA od lat 15 godz. 15, 20; „Superman III" USA od lat 12 godz. 17.30

WISŁA — „Jezioro Bodeńskie" — pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20

ZACHĘTA — „Lubię nietoperze" pol. od lat 18 godz. 9.30, 17.15, 19.30; „Futerał na skrzypce" — NRD b.o. godz. 15

TATRY-LETNIE — „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 godz. 20 (w razie niepogody seans odbędzie się w kinie „Tatry")

STUDIO — „Nie zaznasz spokoju" pol. od lat 18 godz. 16.30, 19

STYLOWY — Filmowa twórczość T. Konwickiego: „Salto" pol. od lat 15 godz. 16.30, 19

TATRY — MAŁE STUDYJNE — Kina polskiego poemat o człowieku: „Eroica" pol. od lat 15 godz. 18

DKM — Iluzjon — „Śmiech to zdrowie" godz. 16, 18, 20

OKA — „Kochankowie mojej mamy" pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 12 do godz. 22, „Głupcy z kosmosu" — ang. od lat 12.

HALKA — „Superman III" — USA od lat 12 godz. 14.30, „Seksmisja" — pol. od lat 15, godz. 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Jaś i diabełek" — bułg. b.o. godz. 12.15

MUZA — „Dziś nie stawia się stopni" radz. b.o. godz. 16; „Szkice warszawskie" — pol. od lat 15 godz. 18.30

1 MAJA — „Duch" USA od lat 15 godz. 16; „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 18.30

POKÓJ — „Tajemniczy Budda" — chiński od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

ROMA — „Pechowiec" — fr. od lat 12 godz. 10 12.15; 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Wielka podróż Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 16, „Wakacje w Amsterdamie" — pol. od lat 15 godz. 18.30

ŚWIT — „Król Maciuś I" pol. b.o. godz. 16.30. Sylwetka aktorki — Grażyna Szapołowska — „Inne spojrzenie" — węg. od lat 18 godz. 19

TATRY — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 15, 17.30

REKORD — „Gliniarz z Beverly Hills" — USA od lat 18 godz. 16, 18.30

SOJUSZ — „Podróże Pana Kleksa" cz. I pol. b.o godz. 16; „Grzystoke: legenda Tarzana władcy małp" ang. od lat 12 godz. 18.30

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7

Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 33.

Aleksandrów — Kościuszki 4.

Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Czorków — Armii Czerwonej 7.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75. Sprawy miasta: 33 41 10, 33 37 47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usług Społecznych: 33-03 01; sprawy terenowe: 32-23 05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały RUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ
w Łodzi, ul. Piotrkowska 68

ORGANIZUJEMY

początkowe, zaawansowane, tradycyjne, laboratoryjne (w tym również przyspieszone) KURSY JĘZYKÓW:

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, rosyjskiego (po umiarkowanych cenach), a także konwersatoria angielskiego oraz kursy przygotowujące do egzaminów państwowych i na wyższe uczelnie.

ZAPISY DOROSŁYCH codziennie (prócz sobót) w godz. 15—19 w TWP, ul. Piotrkowska 68 (nad Orbisem), II p., tel. 33-01-04.
ZAPISY MŁODZIEŻY w następujących ośrodkach nauczania:
— ul. Nowa 11/13 (II LO), tel. 74-66-77,
— ul. Bratysławska 6 a (DK „KAROLEW"), tel. 87-02-07,
— ul. Podhalańska 1 (DK „ROMUS"), tel. 43-66-39.
Przyjmujemy zlecenia od INSTYTUCJI na organizację kursów na ich terenie (w tym również kursu informatyki).

1710-k

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ działkę budowlano-rzemieślniczą — Bałuty. Oferty 5529 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOM murowany, ogród 1700 m — sprzedam, w rozliczeniu, chętnie mieszkanie lub domek na trasie Łódź — Zgierz 36-76-88 (po 18) Ciechocińska 6. 5052 g

REMONTY

RUBIN — Elektron naprawa 51-44-54, Gogulski. 23211 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem 78-59-99. Niepytalski. 23679 g

ŚCINANIE drzew. Duda 32-08-58, 32-93-59. 24703 g

DOM mieszkalny (duży, do remontu), gospodarstwo 0,5 ha, kuchnia letnia, garaż Wrzaca k. Lutomiersk, Świerczewskiego 14, pilnie sprzedam Tel. 43-38-58. 25287 g

DZIAŁKĘ leśną 2,6 ha (starodrzew) w Zofiówce k. Tuszyna pilnie sprzedam Oferty 25286 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ODKAŻONE cebulki żonkili — sprzedam, tel. 84-42-82 po 17. 5509 g

PILNIE sprzedam domek lub zamienię na M-4 spółdzielcze I piętro Zwiadowcza 32 — Nowe Złotno. 3673 g

„PRIVILEG" — części kupię, 12-10-75 wieczorem. 5532 g

SZKLARNIE 600 m. — sprzedam. Oferty 25267 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM krzewy róż szklarniowych „Sonia" i „Ilona". Poznań. Tel. 14-20-83. 25207 g

SADZONKI „Alstromerii" — sprzedam — „Appel Blesen", „Mona Lisa", „Rosita" — Dziomdziora 84-76-43. 5526 g

NOWE video „Grundig" — sprzedam. 74-56-61. 25246 g

„RADMORA" 5102" — sprzedam. Tel. 84-43-28, po 17. 25257 g

ZAMRAŻARKĘ, walkmana, rury ogrodzeniowe — sprzedam. 84-85-17. 22595 g

SYPIALNIĘ stylową — sprzedam. 74-98-64. 24217 g

KOMPLET wypoczynkowy „Meduza" (żakard) — sprzedam. 51-06-35, po 17. 25303 g

RADIO lampowe „Undine" telewizor „Lotos" — sprzedam. Telefon 57-46-19. 25262 g

BŁAM łapki karakułowe, platynowe sprzedam. 43-02-41 25202 g

KOMPUTER „Yoyce" 8256, kabel „Centrouix" — sprzedam 84-45-26. 5500 g

RADIOMAGNETOFON samochodowy „Skald" zamienię na przenośny lub sprzedam. Tel. 34-42-95. 5431 g

„WARZYWNIAK" z lokalizacją — sprzedam. Oferty 5484 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM: piec węglowy „ESKA" 8 m kw rok 1984, cebulki frezji odmiana „Aurora". Przybyszewskiego 191 (84-48-05). 25184 g

COMMODORE 128 — sprzedam. 34-97-52. 5518 g

MAGNETOFON M 2405 S oraz części Syreny 105 L — sprzedam. Targowa 16/1 po 17. 5522 g

TELEWIZOR „Rubin 705" kolor — sprzedam. Tel. 87-02-49. 5521 g

MASZYNE „Veritas" 5 — sprzedam. Telefon 33-41-21. 5496 g

PLAC z nagrobkiem na Starym Cmentarzu — odstąpię. Oferty 25250 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ROTWEILERA (obronnego), dwuletniego z rodowodem — sprzedam, wiad. 33-79-29 (od 8—16). 5393 g

ROLNICZE

SPRZEDAM Skodę (1969) po remoncie lub zamienię na 126 p. Lermontowa 10/64 po 18. 5461 g

„FORDA Taunusa 1600" (1974) — stan bardzo dobry — sprzedam. 86-20-86, po 19. 25264 g

NOWE: silnik (górny), 5-biegową skrzynię — tanio sprzedam. 55-22-51 25320 g

SKRZYNIĘ biegów „Moskwicza 408"; silnik oraz pozostałe akcesoria do „Moskwicza 407" — sprzedam. Tel. 55-79-35 5486 g

GARAŻU poszukuję — 78-80-92. 24249 g

GARAŻ Łódź-Górna — kupię lub wynajmę. 14-10-59. 25236 g

GARAŻU w okolicach Julianowskiej — poszukuję. 57-81-05. 25260 g

LOKALE

MIESZKANIA — nieruchomości: handlowe pośrednictwo biura mgr Baryckiego — Tuwima 20 25595 g

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości, działek Kniaziewicza 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski 12—17. 23284 g

POSZUKUJĘ małego mieszkania do wynajęcia. Oferty 5516 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POKÓJ, wszystkie wygody, telefon — wynajmę studentowi. Tel. 33-05 62. 25283 g

LOKAL do wynajęcia Tel. 74-96-73. 5490 g

WŁASNOŚCIOWE — bloki 56 m kw. sprzedam Tel. 57-38-07. 24968 g

M-2 34 m. bloki Julianów — zamienię na M-3. 33-68-41. 2825 g

POKÓJ z kuchnią, wygody pomieszczenie gospodarcze nadające się na pracownię — zamienię na większe. Hutora 73 m. 3, godz. 16—20. 25273 g

OSTROWIEC Świętokrzyski — M-3 spółdzielcze zamienię na Łódź. Tel. 34-99-90. 5408 g

MATERIAŁY BUDOWLANE

MATEMATYKA, fizyka, Wrzask, 86-10-13 84-44-35 4919 g

NIEMIECKI — fachowe lekcje w domu uczniów Kowalski 36-41-92 (po 20). 5507 g

CHAŁUPNICTWO (oprócz szycia) — przyjmę. Oferty 25305 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

BIEGLE szyjąca (spodnie, kurtki i inne) — przyjmie chałupnictwo. Oferty 25271 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PILNIE zatrudnię (obszywanie, okrawanie pantofli domowych). Oferty 25350 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKI — zatrudnię (spodnie). Oferty — 24248 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ stolarza oraz rencistę. Krańcowa 79. Witkowski 51-58-73 po 18. 25603 g

RÓŻNE

POSIADAM gotówkę i „126p" przystąpię do współpracy — chętnie w rzemiośle. Oferty 5537 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swatka" — Piotrkowska 133. Paniom polecamy oferty zagraniczne. 23463 g

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie 51-66-07, Marciniak. 25329 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-87-83, Skrzypek. 23015 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-99-88 Zubrzycki 5676 g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy, 84-40-15, Burwicz. 5707 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zamki, przeróbka okna środkowego. 33-31-27 Arbajter 4694 g

SEJF — instalacje antywłamaniowe, blokady, zamki specjalistyczne, alarmy ultradźwiękowe sejfy, drzwi stalowe. Anczewski, 51-16-89. 3868 g

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań, telefoniczna sygnalizacja włamania. Maślankiewicz: 36-32-68; — 36-77-64. 3310 g

AUTOHIFI, autoalarm, Kilińskiego 116, Jankawiczius. 4740 g

ALARMY włamaniowe, atestowane w obiektach małych i średnich instaluję. Dyskrecja. — 33-52-04 inż. Moraczewski. 3153 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny, mycie okien, sprzątanie. — 78-71-30, Kowalska. 23151 g

PRANIE dywanów, wykładzin. Rachunki — 51-10-18 Grześkowiak. 5237 g

NABIJANIE nap, szycie na overlocku. Zygan 52-24-50. 25186 g

KOBIETY karmiące! Wypożyczalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu. 32-35-03 Yousif. 3408 g

PRYWATNA Pomoc Pielęgniarska — 86-75-89 Kaszuba. 2465 g

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 4132 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne — Kleweta. — 52-37-49. 5172 g

PRALKI automatyczne — Fortuniak. 57-53-92. 20726 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz Instytucjom rachunki. Wiecka, 86-25-82 24901 g

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerki. Mazurek tel. 43-41-18. 22476 g

BOAZERIE, 48-91-94 Czepil 4884 g

JOWISZ — Rubin — naprawa. 55-24-56, Muszyński. 21820 g

UKŁADY wydechowe, nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej), inż. Myszkowski. 24741 g

TEPIMY robactwo, gryzonie Rachunki gwarancja. 78-17-53 Kowalik 5681 g

AUTONAPRAWY. — 51-77-46 Mochalski 5290 g

KONSERWACJE samochodów. Nadkola. Nowotki 144. Wójcik. 20403 g

ZABEZPIECZANIA antykorozyjne samochodów na gorąco, nadkola. Solankowa 4, Uznański, 84-62-33 13497 g

TELEPOGOTOWIE — 78-64-19, Kaczmarek. 4727 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 4188 g

TELENAPRAWA. 34-98-65 Bednarek. 26868 g

INSTALACJE elektryczne Król 74-20-27. 25154 g

MONTAŻ boazerii — 86-86-82. Wojtaszczyk. 20835 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Klimczak. 86-03-56. 3215 g

ZAKŁAD Instalacji Elektrycznych przyjmuje zamówienia. Klimecki, 51-28-85. 5417 g

PRALKI automatyczne — naprawa podłączanie. 52-54-52 Kaczuba. 21666 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn do szycia. — 51-02-02. Goss. 24798 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Również dla instytucji. Tel. 51-77-10. Jakson. 22484 g

ZAGINĘŁY

ZGINĘŁA suka foksterier — chora. 87-01-85.

BRONISŁAW Wojtalik, Bartoka 7 zagubił prawo jazdy. 5498 g

STANISŁAW Chmielewski, Konstantynów Łódzki, Świerczewskiego 30 zagubił prawo jazdy 5513 g

STANISŁAW Zasina, Targowa 16 zagubił prawo jazdy. 5523 g

ZYGMUNT Federowicz, Łączna 33 zagubił prawo jazdy. 5485 g

STANISŁAW Kocik, Wólka 6, woj. sieradzkie — zgubił prawo jazdy. 25205 g

JACEK Szpotański Sandomierska 1/9 zgubił prawo jazdy. 25310 g

KRZYSZTOF Chudobiński, Kopernika 19 zgubił prawo jazdy. 25362 g

TOMASZ Sobczykiewicz zgubił legit. studencką nr 15447/L. 25252 g

---

ZAKŁAD HANDLU I USŁUG
Zrzeszenia Producentów Sprzętu Transportu Wewnętrznego, Przeładunkowego i Magazynowego

PROMAG

61-754 Poznań, ul. Szyperska 20, tel. dyr. 516-29, centr. 580-81, telex 0413296 prog pl

UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW,

że od 1 września 1986 roku
rozpoczyna swą stałą działalność
SALON HANDLOWY W ŁODZI
przy ul. Antenowej 22, czynny w godz. 8—14

Salon prowadzi sprzedaż sprzętu transportowo-magazynowego, jak: wózki platformowe, podnośnikowe, unoszące, palety i pojemniki, regały, wciągi linowe, przenośniki, drabiny przejezdne, mostki ładunkowe, koła pełne i zestawy kołowe itp.

Ponadto polecamy usługi w zakresie:
— **projektowania modernizacji magazynów i transportu technologicznego,**
— **kompleksowej dostawy sprzętu transportowo-magazynowego,**
— **organizacji i nadzoru nad montażem.**

Z A P R A S Z A M Y.

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W ŁODZI

INFORMUJE

że posiada jeszcze wolne miejsca w Zasadniczej Szkole Przyzakładowej na kierunku:
● **monter instalacji budowlanych.**
Wiek 15—17 lat.

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły mieszczący się w gmachu
ZESPOŁU SZKÓŁ ENERGETYCZNO-INSTALACYJNYCH W ŁODZI,
ul. Kilińskiego 159/163, pokój 1, parter, tel. 74-37-21.

W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodne z obowiązującymi przepisami dla młodocianych w budownictwie oraz po ukończeniu możliwość kontynuowania nauki w technikum przy tut. zespole.

4037-k

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO w Łodzi al. Mickiewicza nr 24

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie w roku 1986 prac remontowych dekarsko-blacharskich zajmowanego budynku — wieżowca, z materiału wykonawcy.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty można składać do dnia przetargu wraz z dowodem wpłacenia wadium w wysokości 30.000 zł, w pokoju nr 412, tel. 36-70-09, gdzie też udziela się bliższych informacji.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 25 września 1986 roku o godzinie 10.

Umowa o wykonanie robót będących przedmiotem przetargu powinna być zawarta w terminie 2 tygodni.

Biuro zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz uznania, że przetarg nie dał rezultatu bez podania przyczyn. 1937-k

---

Klub Garnizonowy w Łodzi, ul. Tuwima 34, tel. 32-79-55

o r g a n i z u j e
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:
angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego I, II i III st.

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu w godz. 8—18. 5142-k

PONIEDZIAŁEK, 8 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Muzyka. 11.30 Muzyka. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Autograf pisany dźwiękiem — aud. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Szelmostwa Lisa Witalisa" — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 D. Diderot: „Opowiastki Kubusia Fatalisty". 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kronika wędrówek Fr. Liszta: Wyprawa na Wschód. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Radiowy suplement do telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi śpiewacy. 12.25 Brzmienie gitary. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Zawirowania" (Ł). 13.20 Kazimierz 86. 13.30 Słynne arie. 14.00 Przegląd płytowy — aud. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Zofia Szymanowska: „Opowieści o naszym domu". 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.30 J. Higgins: „Piekło jest zawsze dzisiaj". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Tematy z waszych listów" — aud. (Ł). 18.00 Nowości z R-1 (Ł). 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 J. Conrad: „Trzeźwy marzyciel". 22.10 Romantycy muzyki. 23.00 J. Sulima-Kamiński „Most królowej Jadwigi". 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Archiwum jazzowe. 11.30 „Są sprawy" — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 M. Corti: „Godziny próby". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 B. Vian: „Jesień w Pekinie". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie kwartetu. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 „Warszawo, piękna Warszawo". 15.40 Sportowa Trójka" — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codzienni powieść Margaret Mitchell: — „Przeminęło z wiatrem". 19.30 Trochę swingu. 19.50 M. Corti: „Godzina próby". 20.00 Katalog nagrań: J. J. Cale. 20.45 Klub Trójki: „Rola idola". 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Po festiwalu chopinowskim w Dusznikach — rep. 22.45 Edgar Allan Poe — anachronizm czy współczesność? 23.00 Opera tygodnia: Richard Strauss — „Kawaler z różą". 23.15 Czas relaksu. 23.50 C. Simon: „Droga przez Flandrię".

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Marzanny de Latour. 12.00 Wiad. 12.05 Wyzwania współczesności. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Perkusja w muzyce. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 „Kształty, linie, barwy... dźwięki" — aud. 17.45 Rozważania stylistyczne — aud. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Przeboje lata 86. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: „Koniec Atlantydy". 19.45 „Niezapomniane koncerty jazzowe" — aud. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Spotkanie z reportażem: „Narodziny konkurencji" — rep. 21.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów — „Mysz" — polski film fab.
17.15 Teleexpress
17.30 Echa stadionów
18.00 „Dolina Topoli" (46) franc. serial
18.30 Galeria 37 milionów
19.00 Dobranoc — „Ja ci jeszcze pokażę"
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji — Józef Hen „Mgiełka"
21.40 DT — komentarze
22.00 Rozmowa na telefon (2)
22.15 Studio sport. MŚ w siatkówce kobiet
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Mapa folkloru — Zamość
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 Wieczór Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w TP
19.20 Piosenkarz tygodnia
19.30 Dziennik
20.00 Z dymkiem cygara — gawęda Wilhelma Szewczyka
20.15 Gwiazdy wielkiego sportu — Janusz Kusociński
20.45 Wieczór Ludowej Republiki Bułgarii w TP
21.45 „Czarne chmury" — „Pościg" — serial hist.-przygodowy TP
22.40 Prosto z morza — „Baltexpo — 86 (cz. 1)
23.10 Wieczorne wiadomości
23.20 Relacja z festiwalu „Wratislavia Cantans"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 września 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 72, nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. + P.

ROMAN KWIATOSIŃSKI

były pracownik Centrali Tekstylnej.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu w dniu 8 września br. (poniedziałek) o godz. 16, o czym zawiadamiają z wielkim bólem i żalem:

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM I POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 4 września 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 40, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Syn oraz Brat

Ś. + P.

BOGDAN PRUSINOWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 8 września br. (poniedziałek) o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha przy ul. Kurczaki 81/85, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu:

ŻONA, DZIECI, RODZICE I BRAT.

ŁKS — Widzew 1:0 (1:0) w jubileuszowych derbach

LEPSI O JEDNĄ BRAMKĘ

1:0 — Baran (36 min.)

ŁKS: Zb. Robakiewicz — Bendkowski, Wenclewski, Kruszankin, Różycki (od 83 min. Sybilski) — Chojnacki, Soczyński, Wesołowski, Ziober — Baran, Więcek (od 59 min. R. Robakiewicz).

WIDZEW: Bolesta — Przybyś, Walczak (od 63 min. Gierek), Kamiński — Kajrys, Świątek, Dziuba, Iwanicki, Putek — Leszczyk (od 69 min. Chałaśkiewicz).

Żółte kartki: Różycki i Świątek.

To już po fakcie. 1:0 dla ŁKS. Piłka w siatce Widzewa...

Fot. A. WACH

Podczas zwycięskiego spotkania Widzewa z Lechem na koronie stadionu przy ul. Armii Czerwonej zainstalowano kamerę magnetowidową ŁKS, a na trybunach zasiadł jeden z trenerów tej drużyny — **Krzysztof Buliński.** Widać jego uwagi i to co zobaczyli na ekranie telewizora piłkarze poskutkowało, bowiem kibice biało-czerwonych po raz pierwszy od wielu lat mieli powody do satysfakcji. Wygrał więc ŁKS, który w tym akurat ligowym meczu był lepszy o jedną bramkę, choć początek mistrzowskiej rywalizacji nie zapowiadał takiego zakończenia. Widzew prowokował rywali do bardziej zdecydowanych ataków, a ci nie kwapili się z tym absolutnie. Oglądaliśmy więc walkę w środku pola, gdzie główni aktorzy tego pojedynku nie mieli swego najlepszego dnia. Odnosiło się to w pierwszym rzędzie do **Kajrysa, Iwanickiego, Putka i Chojnackiego,** którzy przy rozgrywaniu ataku pozycyjnego czuli się jak ryby wyciągnięte z wody. Zanikła gdzieś bojowość **Ziobra,** który w pierwszej połowie nie potrafił być choćby przez moment piłkarskim meteorytem. Można by rzec, że 22 aktorów tego futbolowego spektaklu biegało bez ładu i składu. O nie! **Z perspektywy tych 90 minut można powiedzieć, że Widzew dał się uśpić jak dziecko.** Satysfakcjonowało go podzielenie się punktami z rywalem, gdy tymczasem jego kapitał w tabeli nie powiększył się ani o jotę. Gdy do końca pierwszej połowy pozostało zaledwie kilka minut gospodarze przeprowadzili wzorową akcję i **Baran,** który wykazywał wyjątkową ochotę do gry wpisał się na listę strzelców. W tym momencie na miejscu trenera **B. Waligóry** dostałbym zawału serca, ponieważ obrońcy jego drużyny zachowali się jak nowicjusze. Ustawieni w jednej linii, obserwujący lot piłki zamiast śledzić ruchy napastników przeciwnika. Proszę wyobrazić sobie muchę, która lata bezkarnie człowiekowi koło nosa, a najlepiej zobrazuje to tę boiskową sytuację. W roli owada wystąpiła oczywiście piłka, którą wystarczyło tylko „odtrącić...".

Po przerwie odżył widzewski charakter, odżyły też nadzieje sympatyków tej drużyny. Na boisku przestaliśmy oglądać partie szachów. Jedenastka z ul. Armii Czerwonej szukała szans zniwelowania jednobramkowej przewagi przeciwników przy pomocy nieustającego ataku, który skończył się w zasadzie wraz z końcowym gwizdkiem sędziego. A ponieważ gospodarze potrafili wyprowadzać szybkie kontry, w których celował **Ziober** i **Bendkowski,** oglądaliśmy w tej fazie niezły w sumie mecz...

Na dzisiejszych pomeczowych pogadankach obaj trenerzy co innego zapewne powiedzą swoim podopiecznym. **Z. Gutowski** pochwali chyba **Różyckiego,** który potrafił wyłączyć z gry **Leszczyka** oraz obu stoperów. Przy niezbyt dobrej grze Widzewa w końcowej fazie spotkania (nieprzemyślane wrzutki na pole karne) potrafili oni wygrać wszystkie pojedynki główkowe. Dobrą ocenę otrzyma również **Baran,** który raz (ale zawsze!) potrafił uwolnić się spod opieki Przybysia.

Z kolei szkoleniowiec Widzewa — **B. Waligóra,** znany ze swego temperamentu, „wygarnie" zapewne swoim podopiecznym kilka słów gorzkiej prawdy. Zwróci uwagę na to, że o końcowym wyniku decyduje to czy piłka wpadnie do bramki czy też nie. Nie chciałbym też być w skórze młodego **Chałaśkiewicza,** który przecież zmarnował tak doskonałą sytuację strzelecką. Nie on jeden zresztą mógł zadecydować o końcowym wyniku tego ligowego pojedynku...

25 derby zatem dla jedenastki z al. Unii. Obaj szkoleniowcy uspokoili się już po emocjach tej mistrzowskiej rywalizacji i jeden już wie dlaczego przegrał, a drugi dlaczego zwyciężył. Kibice zaś będą długo jeszcze rozpamiętywali to spotkanie, które mimo wszystko do piłkarskich perełek nie należało...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Lech — Pogoń 2:2 (1:0),
Lechia — Stal 0:0,
Ruch — Motor 1:2 (0:2),
Legia — Zagłębie L 1:1 (1:0),
Polonia — Górnik Z. 1:1 (0:0),
GKS — Olimpia 1:1 (0:0)
ŁKS — Widzew 1:0 (1:0)
Górnik Wlb — Śląsk 0:4 (0:1).

1.	**Górnik Z.**	6	11	9—2
2.	**Pogoń**	6	10	13—6
3.	**Śląsk**	6	10	13—7
4.	**GKS Kat.**	6	9	9—4
5.	**WIDZEW**	6	9	7—4
6.	**Legia**	6	6	13—11
7.	**Lech**	6	6	9—8
8.	**ŁKS**	6	6	5—4
9.	**Olimpia**	6	5	3—5
10.	**Ruch**	6	4	8—10
11.	**Motor**	6	4	4—7
12.	**Polonia**	6	4	4—8
	Zagłębie L.	6	4	4—8
14.	**Górnik Wałb.**	6	4	3—9
15.	**Stal**	6	2	3—8
16.	**Lechia**	6	2	1—7

GKS Bełchatów nadal na czele

Najciekawszym wydarzeniem 5 kolejki spotkań IV grupy III ligi był pojedynek w Warszawie pomiędzy Polonią i byłym drugoligowcem łódzkim Startem. Zwyciężyli gospodarze 2:1 (0:0). Lider tabeli GKS Bełchatów pokonał na własnym boisku Borutę Zgierz 1:0 (0:0). Jedynego gola strzelił Krzysztof Surlit. Oto wyniki spotkań 5 kolejki: Orzeł Łódź — Włókniarz Kalisz 2:2 (0:1), WKS Wieluń — Stoczniowiec Płock 4:1 (2:0), Polonia Warszawa — Start Łódź 2:1 (0:0), Opocznianka — AZS Warszawa 0:1 (0:0), Unia Skierniewice — Okęcie Warszawa 3:0 (0:0), Lechia Tomaszów — Ostrowia 1:3 (1:0), GKS Bełchatów — Boruta Zgierz 1:0 (0:0).

1.	**GKS**	5	9	6—1
2.	Ostrovia	5	8	8—3
3.	**WKS Wieluń**	5	7	10—6
4.	**Unia**	5	7	6—3
5.	Polonia	5	6	4—3
6.	**Start**	5	5	8—6
7.	**Boruta**	5	5	5—4
8.	AZS	5	5	4—4
9.	Okęcie	5	5	5—6
10.	**Orzeł**	5	4	4—6
11.	Włókniarz	5	3	5—8
12.	Stoczniowiec	5	3	3—6
13.	**Opocznianka**	5	2	2—7
14.	**Lechia**	5	1	4—11

Wisła Kraków — Włókniarz 1:0 (0:0)

Błąd Stefańczyka

1:0 — Moskal (59 min.).

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Szałecki, Bardelski, Anioł, Jacek — Sowiński, Bąkiewicz, Rutkowski, Urbaniak (od 70 min Stanowski) — Wojciechowski Rosiński.

Żółtą kartkę otrzymał Krupiński (Wisła).

Pabianiccy piłkarze mogli wywieźć ze stadionu krakowskiej Wisły jeden punkt. Tak się jednak nie stało. **W 59 min. meczu poważny błąd popełnił dobrze spisujący się w rozgrywkach Stefańczyk. Moskal** oddał niegroźny strzał z odległości 18 metrów, piłka zmierzała w środek bramki, a zawodnik Włókniarza usiłował ją złapać w ręce. Uczynił to tak niefortunnie, że pod brzuchem wtoczyła się ona do siatki. Gol ten, jak się później okazało, zadecydował o końcowym rezultacie spotkania.

W przekroju całego meczu goście nie zasłużyli jednak na porażkę. Optyczną przewagę posiadali gospodarze, którzy już w obrębie pola karnego Włókniarza nie potrafili skutecznie zakończyć wielu akcji. Nie pozwalali bowiem na to dobrze spisujący się obrońcy. Z groźniejszych momentów pod obiema bramkami trzeba odnotować strzał **Krupińskiego,** po którym piłka trafiła w poprzeczkę oraz uderzenie **Rutkowskiego** (jeden z defensorów „białej gwiazdy" wybił piłkę z linii bramkowej). O krok od wpisania się na listę strzelców znajdował się również **Rosiński,** który jednak zamiast zdecydować się na strzał z woleja, wdał się w niepotrzebny dryblingi w efekcie stracił piłkę. W następnym meczu drugoligowym piłkarze Włókniarza będą mieć za przeciwnika Broń Radom.

WYNIKI GRUPY I: Ślęza — Dozamet 1:1 (1:1), Gwardia W-wa — Chrobry 1:0 (0:0), Gwardia K. — GKS 0:1 (0:0), Zawisza — Piast 1:1 (0:0), Urania — Szombierki 0:4 (0:2), Stilon — Radomiak 1:0 (0:0), Piast NR — Arka 3:0 (0:0), Bałtyk — Odra W. 1:0 (0:0).

1. Piast N. Ruda	5	8	8—3
2. Szombierki	5	8	9—5
3. Zawisza	5	8	8—5
4. Stilon	5	8	5—2
5. Bałtyk	5	7	4—2
6. Jastrzębie	5	7	4—2
7. Radomiak	5	6	8—5
8. Ślęza	5	5	6—5
9. Gwardia W.	5	5	4—6
10. Piast Gl.	5	4	6—6
11. Arka	5	4	2—4
12. Gwardia K.	5	3	1—4
13. Dozamet	5	2	4—7
14. Chrobry	5	2	3—6
15. Urania	5	2	2—7
16. Odra W.	5	1	2—7

WYNIKI GRUPY II: Stal — Jagiellonia 0:1 (0:0), Broń — Korona 0:0, Wisła K. — Włókniarz 1:0 (0:0), Wisła P. — Olimpia E. 0:0, Igloopol — Hutnik K. 1:2 (1:1), Górnik K. — Avia 1:1 (1:0), Zagłębie S. — Hutnik W-wa 1:0 (1:0), Sandecja — Resovia 1:0 (1:0).

1. Wisła K.	5	10	8—0
2. Jagiellonia	5	9	6—1
3. Zagłębie S.	5	8	4—0
4. Górnik	5	7	5—2
5. Hutnik W.	5	6	7—4
6. **WŁÓKNIARZ**	5	6	5—4
7. Igloopol	5	6	5—4
8. Stal	5	5	6—6
9. Hutnik K.	5	5	3—3
10. Sandecja	5	4	5—7
11. Olimpia	5	4	2—4
12. Wisła P.	5	3	1—3
13. Avia	5	3	2—7
14. Korona	5	2	0—4
15. Resovia	5	1	1—5
16. Broń	5	1	2—8

G. Kosma „rozprowadził" siódemkę Śląska

Pomyślne meldunki dla miłośników piłki ręcznej w Łodzi napłynęły z Wrocławia. Na inaugurację ligowych rozgrywek Anilana pokonała dwukrotnie Śląsk: w sobotę 26:25 (13:12) i w niedzielę 29:26 (15:15). W pierwszym meczu najskuteczniejszymi strzelcami w łódzkiej drużynie byli Dziuba 9 i Melski 7, zaś w drugim — Kosma 10, Dziuba 6 i Woroszyło 5.

Obawialiśmy się trochę o losy siódemki Anilany w rozgrywkach ligowych, a o perypetiach ze składem informowaliśmy we wcześniejszej zapowiedzi. Tymczasem nasze obawy okazały się bez pokrycia. Cztery punkty wywalczone w hali Śląska mają przecież swoją wymowę. W obu spotkaniach na najwyższym poziomie zagrał **Grzegorz Kosma,** który nie tylko umiejętnie kierował poczynaniami kolegów, ale dodatkowo jeszcze w niedzielnym meczu zdobył aż 10 bramek. Dobrze spisywali się skrzydłowi Anilany: **Franciszek Stegliński** (pozyskany z ChKS) i **Marek Woroszyło** (po operacji łękotki). Jak na razie umiejętnie uzupełnili lukę po Kordowieckim i Pazdurze (występują w Stali Mielec).

WYNIKI: Posnania — Wybrzeże 20:24 (9:9) i 24:25 (12:15), Śląsk — Anilana 25:26 (12:13) i 26:29 (15:15), Stal Gorzów — Korona Kielce 26:22 (12:10) i 20:20 (9:12), Stal Mielec — Pogoń Zabrze 30:36 (16:10) i 26:27 (14:16) Grunwald R. Śląska — AZS Warszawa 19:19 (12:9) i 20:15 (11:8).

1. Wybrzeże	4:0	48—44	
2. **ANILANA**	4:0	55—51	
3. Grunwald	3:1	39—34	
4. Stal G.	3:1	46—42	
5. Stal M.	2:2	56—53	
6. Pogoń	2:2	53—56	
7. Korona	1:3	42—46	
8. AZS	1:3	34—39	
9. Śląsk	0:4	51—55	
10. Posnania	0:4	44—49	

H. Pielesiak zremisował w... oczach arbitrów

Tym razem na ringu w Ozorkowie pięściarze łódzkiej Gwardii mieli za przeciwnika swą imienniczkę z Warszawy w kolejnym meczu ekstraklasy. Przegrali 7:13. Oto wyniki poszczególnych walk od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu łodzianie): **Pielesiak** zremisował z Niedzińskim, **Pietrzykowski** pokonał jednogłośnie Majewskiego, **M. Kaczmarek** uległ jednogłośnie Warchołowi, **S. Kaczmarek** wygrał 2:1 z Marcinkowskim, **Szymczak** przegrał przez dyskwalifikację w III r. z Dudą, **Horodecki** przegrał 0:3 ze Sławińskim, **J. Kaczmarek** wygrał przez dyskwalifikację w II r. z Budzyńskim, **Cieciera** przegrał 0:3 z Ogonowskim, **Dałek** przegrał przez rsc w I r. z Łakomcem i **Leśniak** uległ 0:3 P. Skrzeczowi.

WYNIKI: Legia — Zagłębie Lubin 13:5, GKS Jastrzębie — Górnik Sosnowiec 16:4, Czarni Słupsk — Igloopol 14:6, Gwardia Łódź — Gwardia W-wa 7:13.

1. Legia	9	15	116—60
2. Jastrzębie	9	12	109—71
3. Igloopol	9	10	101—79
4. Czarni	9	10	86—94
5. Gwardia W.	9	9	94—86
6. Górnik	9	9	80—99
7. Zagłębie	9	6	79—99
8. **GWARDIA**	9	1	50—128

Sędziowie w wyraźny sposób skrzywdzili **Pielesiaka,** który nie zasłużył na remis. W trzech rundach był zawodnikiem lepszym. Nieźle boksował również **M. Kaczmarek,** młody wychowanek Widzewa, ale i on nie znalazł uznania w oczach sędziów. Słowa pochwały należą się **Leśniakowi,** który stawiał dzielny opór utytułowanemu **Pawłowi Skrzeczowi** i kilka razy bokser ze stolicy znalazł się w opałach. Tak więc po kolejnej porażce łódzka Gwardia znajduje się na ostatnim miejscu w tabeli, mając wywalczony tylko jeden punkt.

L. Piasecki wycofał się C. Lang na 31 miejscu

W wyścigu zawodowców, na trasie długości ponad 260 km triumfował Włoch **Moreno Argentin** wyprzedzając o jedną sekundę Ch. Motteta (Francja) i o 9 sekund dużą grupę zawodników (68 kolarzy) na której czele finiszował jego rodak, mistrz świata z 1982 r. — G. Saronni. W wyścigu uczestniczyli dwaj Polacy — C. Lang i L. Piasecki. **Lang zajął 31 miejsce z tym samym czasem co Saronni. Piasecki natomiast znalazł się w gronie 54 zawodników, którzy nie ukończyli wyścigu. Poważna kontuzja jakiej doznał w czasie „Coors Classic" odbiła się na formie Piaseckiego, który nie wytrzymał trudów bardzo ciężkiej trasy.**

W wyścigu indywidualnym kobiet rozegranym na dystansie 61,4 km (cztery okrążenia trasy) triumfowała J. Longo (Francja), która obroniła tym samym tytuł mistrzowski, wywalczony przed rokiem w Giavera del Montello. Warto przypomnieć, że Longo zdobyła także złoty medal w tegorocznym wyścigu torowym na dochodzenie. Drugie miejsce zajęła J. Parks (USA), a trzecie reprezentantka ZSRR — A. Jakowlewa. Longo pokonała trasę w czasie 1:38.56, z przeciętną prędkością 37,35 km/godz. samotnie przejeżdżając linię mety, z przewagą 9 sekund nad rywalkami.

Z Warszawy do Łodzi

Do kalendarza imprez kolarskich powrócił (miejmy nadzieję na stałe) doroczny wyścig szosowy, rozgrywany na trasie Warszawa — Łódź. Wczoraj, ze startu w stolicy wyruszyło na trasę przeszło 70 zawodników. Boczny wiatr i nie najlepsza pogoda sprawiły, że kolarze nie kwapili się do licznych ucieczek.

Pierwszy lotny finisz wyznaczony w Kampinosie wygrał reprezentant kieleckiej Korony — PIĄTEK, w Sochaczewie pierwszy był SZPAKOWSKI (Kurpiński Suszec), w Skierniewicach — ŚWINOGA (Mazowsze Teresin), w Jeżowie — E. LEWANDOWSKI (Tramwajarz Łódź), w Brzezinach — SYPYTKOWSKI (Krupiński Suszec), który także finiszował na czele grupy w Nowosolnej. Natomiast nagrodę ufundowaną przez łódzkich sędziów kolarskich zdobył P. RYGIELSKI z Agromelu Toruń, który jako pierwszy przejechał linię wyznaczoną przy tablicy z napisem „Łódź".

Na tor kolarski Społem przy ul. Północnej, gdzie wyznaczono finisz i metę wjechała 13-osobowa grupa. Na trzeciej pozycji znajdował się A. Sypytkowski, który najlepiej finiszował i zwyciężył w niedzielnym wyścigu. Kolejne miejsca zajęli: A. Półkośnik (Polonez W-wa), C. Łukasiewicz, P. Rygielski (obaj Flota Gdynia), J. Leśniewski (Agromel), J. Wsół (Legia), G. Gronkiewicz (Kolejarz Częstochowa), J. Figura (Gwardia Katowice), R. Rękosiewicz (Flota). Najlepszy z łodzian E. Lewandowski (Tramwajarz) zajął 10 miejsce.

(wrb)

Z ostatniej chwili

Tytuł mistrza świata w szosowym wyścigu indywidualnym amatorów zdobył Uwe Ampler (NRD), wyprzedzając Johna Talena (Holandia), Ariana Jagta (Holandia) i Uwe Raaba (NRD). Polacy przyjechali na dalszych pozycjach w czołowej grupie.

Rekord świata Bułgarki Donkowej

Podczas zawodów lekkoatletycznych Igrzysk Bałkańskich w Lublianie **Jordanka Donkowa** (Bułgaria) ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m ppł — 12,26 sek.

DUŻY LOTEK

1, 6, 8, 16, 21, 25

dod. 20

5, 8, 11, 20, 22, 49

LIGA ANGIELSKA

Arsenal — Tottenham 0:0
Aston V — Oxford 1:2
Charlton — Norwich 1:2
Chelsea — Luton 1:3
Everton — Queens P 0:0
Leicester — Manchester U 1:1
Manchester C — Coventry 0:1
Newcastle — Sheffield 2:3
Southampton — Nottingham 1:3
Watford — Wimbledon 0:1
West H. — Liverpool 2:5
Barnsley — Portsmouth 0:2
Blackburn — Sunderland 6:1

Minuta po minucie...

20 min. — zagranie Barana i Chojnackiego w obrębie pola karnego i ten ostatni z kilkunastu metrów nie trafił do bramki. Na posterunku Bolesta.

31 min. — z odległości 18 metrów rzut wolny wykonywał Iwanicki. Umiejętnie „podkręcona" piłka przeleciała nad poprzeczką.

32 min. — Bolesta wykazał swój bramkarski kunszt w kapitalny sposób wyłapując dośrodkowanie Różyckiego i uprzedzając Więzika.

36 min. — 1:0 dla ŁKS. Chojnacki z lewej strony narożnika pola karnego Widzewa dośrodkował piłkę, przejął ją na głowę Wesołowski, podał do Barana, a ten z najbliższej odległości pokonał Bolestę.

58 min. — Wraga po zagraniu Kajrysa nie trafia w piłkę, będąc w odległości kilku metrów od bramki Zb. Robakiewicza.

67 min. — Ziober strzałem z 18 metrów pod poprzeczkę usiłuje zmusić do kapitulacji Bolestę.

71 min. — dobra akcja Widzewa. Piłka jak po sznurku chodzi od nogi do nogi. Gierek, Wraga, Świątek, Chałaśkiewicz i ten ostatni z 5 metrów nie potrafił pokonać Zb. Robakiewicza. Strzelił prosto w niego.

81 min — Ziober znów usiłuje wpisać się na listę strzelców. Strzelił z 20 metrów, lecz piłka przeleciała obok lewego słupka bramki Widzewa.

TRENERZY O MECZU:

Z. GUTOWSKI (ŁKS): — Nie wystąpiliśmy w roli faworyta, więc tym bardziej cieszę się ze zwycięstwa. W tym dniu kto pierwszy strzelił gola ten odniósł końcowe zwycięstwo. Udało się to moim podopiecznym. Przy naszym powodzeniu w założeniach przedmeczowych zwróciłem uwagę na to, że Widzew będzie szukał szczęścia przy wrzutkach na pole karne. W tej sytuacji Wenclewski i Kruszankin bardzo dobrze wywiązali się ze swoich ról „dowożąc" korzystny rezultat do końca. Myślę, że potrafiliśmy zneutralizować najsilniejszą broń gości, a więc umiejętność wypuszczania w bój przy pomocy prostopadłych podań szybkich skrzydłowych Leszczyka i Wragę. Poszczególni piłkarze mają drobne urazy, ale nie są one na tyle groźne by wyłączały ich z gry. Martwię się jedynie o Różyckiego. Podczas strzału rywal zablokował mu nogę i prześwietlenia wykażą czy jest to coś poważniejszego.

B. WALIGÓRA (WIDZEW): — Wiadomo, że derby rządzą się swoimi prawami. Stara to prawda. W sobotę lepszy był ŁKS o jedną bramkę, i dlatego wygrał. Mam pretensje do swoich zawodników, że przespali pierwszą część meczu. W drugiej połowie odnaleźli swój rytm, ale wyrównania nie uzyskali. Może zabrakło trochę szczęścia?

Posiadam na ławce rezerwowych młodych zawodników i daję im szansę gry. Chałaśkiewicz mógł uratować dla nas jeden punkt. Zawiódł jednak w sposób widoczny. Podobną sytuację zmarnował na meczu w Lublinie przeciwko Motorowi, z tym, że wówczas zamiast strzelać podawał piłkę koledze. Urazy są drobne i dotyczą Leszczyka, Kajrysa i Dziuby. Będą jednak zdolni do gry w następnych spotkaniach.

- Celne strzały Wójcickiego i Buncola
- Smolarek wśród wyróżnionych

Z PIŁKARSKICH BOISK

Dobrze spisali się polscy piłkarze, występujący w zachodnioniemieckich klubach, podczas sobotnich spotkań 5 kolejki bundesligi.

Drużyna R. Wójcickiego i A. Buncola — beniaminek FC Homburg — odniosła pierwsze zwycięstwo, wygrywając u siebie z Fortuną Duesseldorf 3:1 (0:1). Obaj nasi zawodnicy wpisali się na listę strzelców. Wójcicki zdobył w 71 min. wyrównującą bramkę z rzutu karnego, a Buncol — trzecią, ustalając w 86 min. wynik meczu. W gronie piłkarzy wyróżnionych przez sprawozdawcę agencji DPA znalazł się Buncol.

Dobry występ zanotował W. Smolarek, regularnie wyróżniany przez DPA. I tym razem uznany został za najlepszego obok Sieversa zawodnika Eintrachtu Frankfurt, w meczu z FC Kaiserslautern. Zakończył się on remisem 2:2 (1:2). Gospodarze przegrywali już 0:2, ale dzięki celnym strzałom Muellera z karnego i Jessla zdołali wyrównać.

Hamburger SV, w którym występuje **M. Okoński** przegrał w Monachium z Bayernem 1:3. Polak grał przez 90 min., ale nie zaimponował, podobnie zresztą jak jego partnerzy z drużyny. Bramki dla Bayernu zdobyli: Mattheaus, Rummenigge i Brehme, a dla HSV — Plessers.

W tabeli ekstraklasy RFN prowadzi Bayer Leverkusen przed Bayernem Monachium — po 9 ptk. Hamburger SV spadł na 4 miejsce — 7 pkt., Eintracht Frankfurt zajmuje 8 lokatę — 6 pkt., a FC Homburg awansował z ostatniej na 14 miejsce — 3 pkt.

Pierwsze miejsce w ekstraklasie Austrii po 6 kolejkach zajmuje FC Tirol — 16 pkt. przed Austrią Wiedeń i Laski Linz — po 15 pkt.

WYNIKI 6 KOLEJKI: Vienna — Lask 0—2, Austria Klagenfurt — SC Eisenstadt 0—0, Admira Wacker — FC Tirol 2—0, Rapid — GAK 2—0, Sturm — Austria W. 0—2, Voest Linz — Wiener S. 2—4.

W SKRÓCIE

STRZELECTWO. Polak Jerzy Greszkiewicz zdobył srebrny medal na MŚ w konkurencji strzelań do sylwetki dzika (30 + 30 strzałów) gromadząc 687 pkt. Złoty medal przypadł S. Lusowowi (ZSRR) — 691 pkt, a brązowy J. C. Tricoire (Francja) — 683 pkt.

Zespół pań w składzie Chytrowska-Mika, Wilczyńska i Bednarczuk zdobył brązowy medal w konkurencji skeet — 424 pkt.

ZAPASY. Trzy zwycięstwa odnieśli polscy zapaśnicy w XXIX Międzynarodowym Turnieju w stylu klasycznym im. Pytlasińskiego. Na najwyższym podium stanęli: B. Daras (waga 82 kg), A. Malina (90 kg) oraz R. Wrocławski (kategoria 130 kg).

TENIS STOŁOWY. W meczu ekstraklasy kobiet Włókniarz przegrał z GKS Jastrzebie 8:10 i wygrał niedzielny rewanż 10:5. K. Calińska zdobyła 6 pkt, a J. Kawałek i E. Brzezińska po 4.

SZACHY. Trzecia partia meczu o szachowe mistrzostwo świata kobiet odbywającego się w Sofii z udziałem M. Cziburdanidze i J. Achmyłowskiej (obie ZSRR) zakończyła się remisem.